

SPIS TREŚCI

UCHWAŁY	3
ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIECIA.....	9
GLOSZY	20
ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2006, NR 7-8.....	55
ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2006, NR 9	64
INFORMACJE	69
Dane statystyczne – czerwiec 2006 r.	74

Redakcja

Jacek Gudowski

Elżbieta Stan-Stanik

Współpraca

Marcin Kołakowski, Maciej Machowski
Radosław Nowaczewski, Maciej Plaskacz,
Małgorzata Sekuła, Tadeusz Zembrzuski,
Andrzej Zielony

przy udziale

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 28 lutego 2006 r., II Ca 1824/05, zagadnienia prawnego:

„Czy do stosunku najmu na czas oznaczony, powstałego przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733 ze zm.) ma zastosowanie art. 11 ust. 2 pkt 2 tej ustawy w sytuacji, gdy sama umowa nie przewiduje przyczyn jej wypowiedzenia?”

podjął uchwałę:

Artykuł 11 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.) ma zastosowanie do stosunku najmu na czas oznaczony, powstałego przed dniem jej wejścia w życie, gdy umowa nie przewiduje przyczyn jej wypowiedzenia.

(uchwała z dnia 7 czerwca 2006 r., III CZP 30/06, I. Koper, J. Górowski, H. Wrzeszcz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy w Lublinie postanowieniem z dnia 21 marca 006 r., XVIII Guz 86/05, zagadnienia prawnego:

„Czy w świetle art. 345 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.) pojęcie »koszty związane ze sprzedażą« obejmuje jedynie koszty bezpośrednio związane z czynnością sprzedaży rzeczy lub prawa rzeczowo obciążonego, czy też pojęcie to winno być rozumiane w sposób szerszy, tj. obejmujący wszelkie wydatki związane z przedmiotem sprzedaży, w tym koszty jego utrzymania, zabezpieczenia,

a w odniesieniu do nieruchomości koszty związane z podatkiem od nieruchomości i opłaty z tytułu wieczystego użytkowania gruntu?”

podjął uchwałę:

Do kosztów związanych ze sprzedażą – w rozumieniu art. 345 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.) – obciążonego hipoteką prawa użytkowania wieczystego i związanego z nim prawa własności budynków i innych urządzeń nie należą wydatki z tytułu opłaty za użytkowanie wieczyste nieruchomości gruntowej, podatku od nieruchomości, ubezpieczenia mienia oraz ochrony nieruchomości.

(uchwała z dnia 7 czerwca 2006 r., III CZP 34/06, I. Koper, J. Górowski, H. Wrzeszcz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Tarnowie postanowieniem z dnia 10 lutego 2006 r., I Cz 44/06, zagadnienia prawnego:

„1. Czy nałożony na dłużnika obowiązek usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych wierzyciela, polegający na zamieszczeniu odpowiedniej treści oświadczenia w prasie lub też umieszczeniu go w innym miejscu (np. na tablicy ogłoszeń), stanowi tzw. czynność zastępowalną, egzekwowaną przy zastosowaniu art. 1049 k.p.c., czy też podlega on, jako tzw. czynność niezastępowalna, egzekucji w trybie określonym w art. 1050 k.p.c.;

2. Czy sąd, działając jako organ egzekucyjny, jest związany wnioskiem wierzyciela co do wskazanego w nim sposobu egzekucji świadczenia niepieniężnego, a w związku z tym - w razie stwierdzenia, że nie zasadna jest egzekucja wedle sposobu oznaczonego przez wierzyciela - winien taki wniosek oddalić, czy też powinien zastosować środki przymuszające przewidziane we właściwym przepisie, bez względu na treść wniosku egzekucyjnego?”

podjął uchwałę:

1. Obowiązek usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, polegający na złożeniu przez dłużnika oświadczenia odpowiedniej treści w formie ogłoszenia, podlega egzekucji na podstawie art. 1049 k.p.c.

2. Sąd jako organ egzekucyjny jest związany wnioskiem wierzyciela co do wskazanego sposobu egzekucji.

(uchwała z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 23/06, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Strus)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 22 lutego 2006 r., I ACa 1862/05, zagadnienia prawnego:

„Czy możliwe jest udzielenie dalszego pełnomocnictwa przez adwokata aplikantowi radcowskiemu?”

podjął uchwałę:

Aplikant radcowski nie może zastępować adwokata w postępowaniu cywilnym.

(uchwała z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 27/06, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Strus)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krośnie postanowieniem z dnia 21 marca 2006 r., I Ca 31/06, zagadnienia prawnego:

„Czy wszczęcie postępowania o zasiedzenie nieruchomości przez samoistnego posiadacza niewydzielonego udziału we własności tej nieruchomości, przerywa bieg terminów zasiedzenia co do samoistnych posiadaczy pozostałych udziałów, którzy zawładnęli nimi w okresie późniejszym niż wnioskodawca i byli uczestnikami postępowania o zasiedzenie?”

podjął uchwałę:

Wszczęcie postępowania o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości przez samoistnego posiadacza udziału nie przerywa biegu zasiedzenia przez pozostałych posiadaczy samoistnych, którzy później niż wnioskodawca nabyli posiadanie innych udziałów w tej nieruchomości.

(uchwała z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 35/06, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Strus)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie postanowieniem z dnia 17 marca 2006 r., I ACa 84/06, zagadnienia prawnego:

1. „Czy dla skutecznego wyrażenia przez inwestora zgody na wykonanie części robót przez podwykonawcę zgodnie z art. 647¹ § 2 k.c. konieczne jest przedstawienie przez wykonawcę umowy lub projektu umowy z podwykonawcą, czy też zgoda taka może być udzielona jeszcze przed zawarciem umowy także w sposób dorozumiany;

2. w przypadku odpowiedzi pozytywnej na pytanie 1, czy inwestor poniesie odpowiedzialność wobec podwykonawcy także wówczas, gdy zapłacił wykonawcy całą należność (wraz z wynagrodzeniem podwykonawcy)?”

podjął uchwałę:

1. Skuteczność zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o wykonanie zadań wchodzących w zakres umowy o roboty budowlane wymaga przedstawienia mu umowy z podwykonawcą lub jej projektu oraz odpowiedniej dokumentacji.

2. Zapłata wykonawcy wynagrodzenia nie wyłącza odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy na podstawie art. 647¹ § 5 k.c.

(uchwała z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 36/06, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Strus)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim postanowieniem z dnia 13 marca 2006 r., V Cz 123/06, zagadnienia prawnego:

„Czy dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie z powództwa Wojskowej Agencji Mieszkaniowej przeciwko osobie uprawnionej do zajmowania lokalu wraz z byłym najemcą, nienależącej do kręgu osób wymienionych w art. 45 ust. 3 ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2005 r. Nr 41, poz. 398, ze zm.), zajmującej lokal mieszkalny będący w dyspozycji Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, po ustaniu stosunku najmu przed dniem 30 czerwca 2004 r.?”

podjął uchwałę:

We wszczętej po dniu 1 lipca 2004 r. przez Wojskową Agencję Mieszkaniową sprawie o opróżnienie lokalu mieszkalnego pozostającego w jej dyspozycji, przeciwko osobie zajmującej lokal bez tytułu prawnego, nienależącej do osób wymienionych w art. 45 ust. 3 ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jednolity: Dz.U. z 2005 r. Nr 41, poz. 398), zamieszkałej w nim z byłym najemcą, wobec którego stosunek najmu ustał przed tym dniem, droga sądowa jest niedopuszczalna.

(uchwała z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 40/06, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Strus)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 1 marca 2006 r., II Ca 1529/05, zagadnienia prawnego:

„Czy zawezwanie posiadacza nieruchomości do próby ugodowej w trybie art. 184 i nast. k.p.c. w zakresie żądania wydania nieruchomości przerywa bieg terminu zasiedzenia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 175 k.c.?”

podjął uchwałę:

Zawezwanie posiadacza nieruchomości do próby ugodowej na podstawie art. 184 i nast. k.p.c. w sprawie wydania nieruchomości przerywa bieg terminu zasiedzenia (art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 175 k.c.).

(uchwała z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 42/06, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Strus)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Tarnowie postanowieniem z dnia 24 lutego 2006 r., I Cz 30/06, zagadnienia prawnego:

„Czy w przypadku skierowania egzekucji do przedmiotu wchodzącego w skład majątku odrębnego (osobistego) małżonka dłużnika, przeciwko któremu została nadana klauzula wykonalności w trybie art. 787 k.p.c. - dopuszczalność egzekucji ustalana jest w następstwie wniosku małżonka dłużnika o umorzenie postępowania egzekucyjnego (art. 825 pkt 3 w związku z art. 837 k.p.c.) lub skargi tegoż na czynność komornika, albo działania podjętego przez sąd z urzędu w trybie art. 759 § 2 k.p.c., czy też wyłączną drogą rozstrzygnięcia tej kwestii jest powództwo małżonka dłużnika o zwolnienie od egzekucji (art. 841 k.p.c.)?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 7 czerwca 2006 r., III CZP 29/06, I. Koper, J. Górski, H. Wrzeszcz)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 58/06

„Czy od wniosku o wykreślenie hipoteki, jaki wpłynął po dniu 2 marca 2006 r., należy pobrać obecnie zgodnie z treścią art. 46 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398), połowę opłaty faktycznie pobranej poprzednio przy wpisie, która została obliczona jako ułamkowa część opłaty stosunkowej, czy też połowę opłaty, jaką należy pobrać na podstawie nowej ustawy?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 12 kwietnia 2006 r., III Cz 258/06, J. Szoski, A. Skrzekut, M. Kamiński)

Wątpliwości Sądu Okręgowego powstały w związku z brzmieniem art. 46 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który stanowi, że od wniosku o wykreślenie wpisu pobiera się połowę opłaty pobranej od wniosku o wpis. Zdaniem Sądu, nie jest jasne, jak należy interpretować zamieszczony w ustawie wyraz „pobranej”.

Można przyjąć stanowisko, że użyte sformułowanie odnosi się do opłaty faktycznie pobranej poprzednio, tj. na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów, lub uznać, że opłatę należy obliczyć, biorąc za podstawę przepisy nowej ustawy.

Przyjęcie pierwszego stanowiska skutkuje tym, że opłata od wykreślenia hipoteki wynosić będzie 100 zł tylko wtedy, gdy opłata sądowa za wpis hipoteki została pobrana zgodnie z art. 42 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Jeżeli natomiast opłata za wpis hipoteki została pobrana na gruncie poprzednio obowiązującej regulacji, opłata za jej wykreślenie będzie wynosiła połowę kwoty rzeczywiście pobranej wcześniej od wnioskodawcy. Przyjęcie drugiego

stanowiska powoduje, że kwota 100 zł będzie zatem pobierana niezależnie od rzeczywiście pobranej opłaty sądowej od wpisu hipoteki.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wykładnia językowa przepisów obecnej ustawy, dotycząca w szczególności zwrotu zawartego w jej art. 46, sugerować może, że wolą ustawodawcy było odniesienie się przy wykreśleniu hipoteki, do opłaty faktycznie pobranej wcześniej przy dokonywaniu jej wpisu. Świadczyć o tym może użycie słowa „pobranej” w formie wskazującej na wcześniej dokonaną już czynność pozyskania opłaty na rzecz Skarbu Państwa od wniosku o wpis.

Jak jednak podkreślił Sąd drugiej instancji, w niniejszym przypadku można odstąpić od wykładni językowej i dokonać głębszej analizy wykraczającej poza nią. Zastosowanie wykładni systemowej i celowościowej prowadzi do wniosku, że każdorazowe obliczanie opłaty za wykreślenie hipoteki od kwoty rzeczywiście pobranej byłoby sprzeczne z celem ustawy, która miała uprościć system i niezgodne z jej podstawowymi założeniami.

Według Sądu występującego z zagadnieniem, wszechstronna analiza przedmiotowych przepisów powinna prowadzić do wniosku, że obecnie obowiązującą ustawę można w sposób logiczny i spójny stosować wyłącznie bez odniesienia do innych (poprzednio obowiązujących) aktów prawnych. Oznacza to, że w wypadku pobrania przy ujawnieniu hipoteki opłaty według poprzednio obowiązujących przepisów, obecnie należy pobrać opłatę obliczoną według reguł wskazanych w ustawie z dnia 28 lipca 2005 r.

A.Z.

*

III CZP 59/06

„Czy na podstawie art. 513 § 2 k.c. dłużnik może z przelanej wierzytelności potrącić wierzytelność względem zbywcy, którą nabył na podstawie umowy przelewu wierzytelności z wierzycielem zbywcy po powzięciu wiadomości o przelewie?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 marca 2006 r., I ACa 1043/05, R. Stachowiak, E. Staniszevska, M. Głowacka)

Sąd Apelacyjny wskazał, że nie budzi wątpliwości, iż w art. 513 § 2 k.c. w sposób szczególny została unormowana kwestia możliwości potrącenia przez dłużnika wierzytelności, jaką ma on w stosunku do zbywcy (cedenta) z wierzytelnością przelaną przez przelew.

Jednocześnie Sąd drugiej instancji zauważył, że § 2 wskazanego przepisu – w przeciwieństwie do unormowania zawartego w § 1 – nie wiąże faktu posiadania przez dłużnika wierzytelności w stosunku do zbywcy z chwilą powzięcia wiadomości o przelewie, zawiera natomiast wyrażoną w czasie teraźniejszym przesłankę „wierzytelność, która mu przysługuje względem zbywcy..” i określa jeden wyjątek w postaci wierzytelności, która stała się wymagalna później niż wierzytelność będąca przedmiotem przelewu.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne podkreślił, że na tle takiego stanu prawnego można zająć stanowisko spełniające postulat ochrony interesu dłużnika i wierzyciela, według którego, o ile konieczne jest istnienie wierzytelności względem zbywcy w chwili zawiadomienia dłużnika o przelewie, o tyle nie jest już konieczne, aby wierzytelność tę posiadał dłużnik w chwili otrzymania zawiadomienia. Rozwiązanie takie nie pozbawia dłużnika prawa do skorzystania z tych możliwości, które istniały już w chwili zawiadomienia o przelewie.

Ponadto Sąd Apelacyjny wskazał, że możliwa jest wykładnia art. 513 § 2 k.c., uwzględniająca szeroko rozumianą ochronę dłużnika, na co zdaje się wskazywać stanowisko Sądu Najwyższego, w określonych okolicznościach dopuszczającego możliwość powoływania się przez dłużnika na zarzut potrącenia wierzytelności wobec zbywcy, która powstała i stała się wymagalna po zawiadomieniu dłużnika o przelewie.

Z art. 513 wynika, że dłużnik może z przelanej wierzytelności potrącić wierzytelność, która mu przysługuje względem zbywcy, także taką, która stała się wymagalna dopiero po otrzymaniu przez dłużnika zawiadomienia. Nie może natomiast potrącić wierzytelności przysługującej względem zbywcy, która stała się wymagalna później niż wierzytelność będąca przedmiotem przelewu.

Z drugiej jednak strony, w wykładni art. 513 § 2 k.c. nie sposób nie uwzględnić unormowania zawartego w § 1, nie jest bowiem tak, że § 1 nie dotyczy zarzutu potrącenia. Można zatem założyć, że ustawodawca w art. 513 § 1 k.p.c. przyjął zasadę, iż o możliwości podnoszenia przez dłużnika zarzutów przeciwko nabywcy

wierzytelności decyduje stan wzajemnych stosunków prawnych i faktycznych między dłużnikiem a zbywcą z chwili powzięcia przez dłużnika wiadomości o przelewie. Nie ma przy tym żadnych przekonujących przesłanek do wnioskowania, że ustawodawca odstąpił od tej zasady w § 2. w zakresie szerszym, niż to wynika *expressis verbis* z jego treści, tj. w zakresie związanym z wymagalnością wierzytelności. Ocenę tę zdaje się potwierdzać ograniczenie zawarte w zdaniu drugim § 2, które służy zapobieganiu powstrzymywania się przez dłużnika ze spełnieniem świadczenia wobec zbywcy do chwili, gdy jego wierzytelność stanie się wymagalna, co umożliwiłoby mu przedstawienie jej do potrącenia.

A.Z.

*

III CZP 60/06

„Czy w następstwie zrzeczenia się przez użytkownika wieczystego niebędącego państwową lub samorządową osobą prawną prawa użytkowania wieczystego gruntu będącego własnością Skarbu Państwa prawo wieczystego użytkowania wygasa, czy też właściwa gmina na podstawie art. 179 § 2 k.c. w zw. z art. 237 k.c. staje się użytkownikiem wieczystym tej nieruchomości;

czy w przypadku uznania, że w wyniku zrzeczenia się prawa użytkowania wieczystego gruntu gmina staje się z mocy prawa (art. 179 § 2 k.c.) jego wieczystym użytkownikiem zachodzi w sprawie o ustalenie istnienia tego prawa współuczestnictwo konieczne Skarbu Państwa po stronie pozwanej (art. 72 § 2 k.p.c.)?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 kwietnia 2006 r., I ACa 48/06, B. Kurzeja, E. Jastrzębska, M. Stańko)

Sąd Apelacyjny zauważył, że przepisy kodeksu cywilnego nie przewidują możliwości zrzeczenia się przez użytkownika wieczystego przysługującego mu prawa, możliwość taką dopuszcza jednak art. 16 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603), ale tylko w stosunku do państwowych lub samorządowych osób prawnych. Do zrzeczenia się

prawa użytkowania wieczystego przez te podmioty odpowiednie ma zastosowanie art. 179 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, użytkownik wieczysty niebędący państwową lub samorządową osobą prawną może się zrzec prawa użytkowania wieczystego, podmiot ten może bowiem swobodnie rozporządzać swym prawem (art. 233 k.c.), więc tym bardziej może się go zrzec. Wątpliwości Sądu Apelacyjnego dotyczą jednak dalszego bytu tego prawa. Niewątpliwie do skutków zrzeczenia się prawa użytkowania wieczystego należy stosować *per analogiam* przepisy kodeksu cywilnego, wątpliwości Sądu skupiają się zatem wokół kwestii, czy uwzględniając fakt, że prawo użytkowania wieczystego jest bliskie prawu własności, do zrzeczenia się tego prawa przez użytkownika wieczystego należy stosować w drodze analogii art. 179 k.c. i uznać, że w wyniku zrzeczenia się prawa użytkowania wieczystego nabywa je z mocy prawa gmina, czy zastosować przez analogię art. 246 § 1 k.c., dotyczący praw rzeczowych ograniczonych i przyjąć, że prawo to wygasa. Sąd przedstawiający zagadnienie prawne wskazał, że w tym zakresie występuje rozbieżność zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz zaprezentował dominujące stanowiska.

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego dotyczą również kwestii, czy w przypadku uznania, że w wyniku zrzeczenia się prawa użytkowania wieczystego gruntu użytkownikiem wieczystym staje się z mocy prawa gmina, w sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia tego prawa zachodzi po stronie pozwanej współuczestnictwo konieczne Skarbu Państwa. Sąd przedstawił definicję współuczestnictwa koniecznego zawartą w art. 72 § 2 k.p.c. i zaznaczył, że współuczestnictwo to może wynikać z istoty stosunku prawnego, gdy wskazuje ona na konieczność łącznego występowania uprawnionych lub zobowiązanych podmiotów, czyli na istnienie łącznej legitymacji procesowej.

Sąd przedstawiający pytanie prawne rozważył również kwestię katalogu podmiotów, które występują łącznie po stronie pozwanej w procesie o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. Definicja współuczestnictwa koniecznego skłania do przyjęcia, że w procesach o ustalenie stroną pozwaną mogą być zarówno podmioty ustawowych praw i obowiązków prawnych, jak i osoby nieobjęte tymi prawami, jeżeli w stosunku do nich powód ma interes prawny w ustaleniu prawa lub stosunku prawnego, w przypadku ustalenia praw bezwzględnych stroną pozwaną może być natomiast podmiot, który kwestionuje to

prawo lub ze strony którego spodziewane jest jego naruszenie. Sąd powołał się na stanowisko doktryny, że w przypadku powództwa o ustalenie nie można przyjmować koniecznego charakteru współuczestnictwa, jeżeli jego występowanie podyktowane byłoby tylko celowością lub zapewnieniem pełnej skuteczności rozstrzygnięcia wobec określonych podmiotów. W orzecznictwie Sądu Najwyższego występują jednak również poglądy odmienne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w przypadku uznania, że przez zrzeczenie się prawa użytkowania wieczystego gruntu, wieczystym użytkownikiem staje się - na mocy art. 179 § 2 k.c. – gmina, w sprawie o ustalenie istnienia lub nieistnienia tego prawa zachodzi współuczestnictwo konieczne po stronie Skarbu Państwa, jest on bowiem właścicielem gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste i zmiana użytkownika wieczystego będzie dotykała jego praw. Sąd ten zauważył jednak, że w wyniku zrzeczenia się prawa użytkowania wieczystego powstaje stosunek prawny tylko pomiędzy zrzekającym się użytkownikiem wieczystym i gminą, na rzecz której prawo użytkowania wieczystego przechodzi z mocy ustawy. Skarb Państwa, jako właściciel gruntu, pozostaje natomiast poza tym stosunkiem i nie może sprzeciwić się temu zrzeczeniu.

E.S.S.

*

III CZP 61/06

„1. Czy – w sytuacji, gdy budynek posadowiony jest na działkach wpisanych do trzech ksiąg wieczystych – dopuszczalne jest ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego oddzielnie w każdej z części („klatce schodowej”) tego budynku, znajdującej się na działce wpisanej do odrębnej księgi?”

„2. Czy w postępowaniu o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym sąd władny jest rozstrzygać powyższą kwestię?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 25 kwietnia 2006 r., II Ca 213/06, J. Strabel, A. Gul, B. Nowicka)

Dla ustalenia udziału w nieruchomości wspólnej istotne znaczenie ma zdefiniowanie pojęcia budynku. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że ustawa z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.) zawiera definicje pojęć samodzielny lokal mieszkalny (art. 2 ust. 1), pomieszczenia przynależne (art. 2 ust. 4) oraz nieruchomość wspólna, nie definiuje natomiast pojęcia „budynek”. Pojęcie to zostało zdefiniowane w art. 3 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (tekst jednolity: Dz.U. z 2003 r. Nr 207, poz. 2016 ze zm.) i oznacza obiekt budowlany, który jest trwale związany z gruntem, wydzielony z przestrzeni za pomocą przegród budowlanych oraz posiada fundamenty i dach, obiekt budowlany natomiast to budynek wraz z instalacjami i urządzeniami technicznymi. Zgodnie z art. 3 ust. 1 zd. 1 ustawy o własności lokali, w razie wyodrębnienia własności lokali właścicielowi lokalu przysługuje udział w nieruchomości wspólnej, jako prawo wiążące się z własnością lokali, nieruchomość wspólną stanowi natomiast grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali (art. 3 ust. 2). Przepis ten odnosi się też do sytuacji, gdy nieruchomość, z której wyodrębnia się własność lokali, stanowi grunt zabudowany kilkoma budynkami, a pojęcie nieruchomości normuje przepis art. 46 § 1 k.c. Sąd Okręgowy powołał się na uchwałę z dnia 14 maja 1996 r., III CZP 37/96 (OSNC 1996, nr 9, poz. 116), w której Sąd Najwyższy dopuścił możliwość wyodrębnienia własności lokali w sytuacji, gdy budynek znajduje się na dwóch nieruchomościach, dla których prowadzone są oddzielne księgi wieczyste. Sąd Najwyższy dodał, że do przyjęcia takiego rozwiązania konieczne jest zamieszczenie w umowie wniosku właściciela o połączenie obu nieruchomości (art. 21 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). Przedstawione stanowisko nie zostało jednak w pełni zaaprobowane przez doktrynę.

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą kwestii, czy część budynku, obejmująca jedną z klatek, w których znajdują się lokale, stanowi budynek w rozumieniu ustawy o własności lokali. Sąd przedstawiający pytanie prawne powołał się na stanowisko Sądu Rejonowego, który udzielił odpowiedzi twierdzącej na to pytanie, uzasadniając, że w sprawie zastosowanie ma art. 3 ust. 7 ustawy o własności lokali, określający zasady obliczania udziału w nieruchomości wspólnej. Zagadnienie to jest jednak dyskusyjne. W doktrynie przyjmuje się, że istnieje możliwość korygowania wysokości udziałów w nieruchomości wspólnej wyłącznie w nowych

umowach zawartych przez właścicieli lokali bądź w sposób określony w art. 21 ust. 3 i w art. 22 ust. 3 pkt 5a ustawy o własności lokali. Ustawa ta wprowadza wymóg wpisu do księgi wieczystej jako element niezbędny do powstania odrębnej własności lokalu (art. 7 ust. 2), art. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jednolity: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.) wprowadza natomiast domniemanie, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Stosownie do art. 6 zd. 1 ustawy o własności lokali, wspólnotę mieszkaniową tworzy ogół właścicieli, których lokale wchodzi w skład określonej nieruchomości, co – zdaniem Sądu Okręgowego – oznacza, że wspólnota mieszkaniowa powstaje z mocy prawa w chwili wyodrębnienia własności pierwszego lokalu. Powstanie wspólnoty jest wtórne w stosunku do wyodrębnienia własności lokali i nie ma wpływu na sposób ustalenia udziałów właścicieli w nieruchomości wspólnej, dopuszczalności wyodrębnienia własności lokali oraz dopuszczalności zmiany udziałów wpisanych do ksiąg wieczystych.

E.S.S.

*

III CZP 62/06

„Czy w przypadku zbiegu egzekucji sądowej z egzekucją administracyjną prowadzoną przez Dyrektora Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w wyniku rozstrzygnięcia tego zbiegu, możliwe jest powierzenie przy spełnieniu przesłanek z art. 773 § 1 k.p.c. dalszego prowadzenia łącznie obu egzekucji Dyrektorowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako administracyjnemu organowi egzekucyjnemu w sytuacji, gdy realizowany tytuł wykonawczy nie dotyczy należności pieniężnych z tytułów, o których mowa w art. 19 § 4 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tj. składek na ubezpieczenie społeczne i należności pochodnych od składek oraz nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczenia społecznego lub innych świadczeń wypłaconych przez ten oddział)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 15 maja 2006 r., II Cz 1016/06, B. Popielarczyk, A. Cholewa-Kuchta, W. Pawlak)

Sąd Okręgowy zauważył, że art. 19 § 4 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954 ze zm.) zawiera ograniczenia zarówno w zakresie stosowanych sposobów egzekucji, jak i w zakresie należności, które mogą być dochodzone przez dyrektora oddziału ZUS w postępowaniu egzekucyjnym. Wierzytelności bankowe nie zostały uwzględnione w katalogu należności wymienionych w powyższym przepisie.

Zgodnie z art. 773 § 1 k.p.c., w przypadku zbiegu egzekucji administracyjnej i sądowej co do tej samej rzeczy lub prawa majątkowego, sąd wydaje postanowienie biorąc pod uwagę stan każdego z postępowań egzekucyjnych, a jeżeli stan ich zaawansowania jest równy sąd bierze pod uwagę wysokość egzekwowanych należności i kolejność ich zaspokojenia. Przepis ten nie odnosi się do kryteriów rodzaju należności, które egzekwować może organ administracyjny (dyrektor ZUS).

W ocenie Sądu Okręgowego, przyjęcie tezy, że art. 19 § 4 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji określa kompetencje dyrektora ZUS, który jest uprawniony do prowadzenia egzekucji tylko w zakresie określonych sposobów egzekucji, jak i określonego rodzaju wierzytelności, prowadziłoby do wniosku, że art. 773 § 1 k.p.c. nie miałby zastosowania, gdyż ww. organ administracyjny, jako nieuprawniony ustawowo, nie mógłby w ogóle być wyznaczony do łącznego prowadzenia egzekucji.

Sąd Okręgowy zauważył możliwość zajęcia innego stanowiska, a mianowicie, że sąd, wyznaczając na podstawie art. 773 § 1 k.p.c. dyrektora ZUS do łącznego prowadzenia egzekucji, nadaje mu szczególne uprawnienie do prowadzenia egzekucji należności, która nie jest wymieniona w art. 19 § 4 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Wtedy, w ocenie sądu przedstawiającego pytanie prawne, możliwe byłoby wyznaczenie dyrektora ZUS do łącznego prowadzenia egzekucji bez narażania się na zarzut, że nie działa on w ramach ustawowych kompetencji.

E.S.S.

III CZP 63/06

„Czy prekluzją dowodową przewidzianą w art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. są objęte także twierdzenia i zarzuty pozwanego podniesione w odpowiedzi na pozew złożonej z przekroczeniem terminu dwutygodniowego przewidzianego w art. 479¹⁴ § 1 k.p.c.?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 czerwca 2006 r., I ACa 1004/05, T. Sobolewska, D. Gierczak, R. Kowalkowski)

W sprawach gospodarczych, w których sąd nie wydał nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym lub upominawczym, pozwany jest obowiązany do wniesienia odpowiedzi na pozew w terminie dwutygodniowym od otrzymania pozwu (art. 479¹⁴ § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 479¹⁴ § 2 k.p.c., pozwany w odpowiedzi na pozew obowiązany jest podać wszystkie twierdzenia, zarzuty oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaze, iż ich powołanie w odpowiedzi na pozew nie było możliwe, albo że potrzeba powołania wynikła później. Wtedy zastosowanie ma art. 479¹² § 4 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zauważył, że judykatura Sądu Najwyższego jest rygorystyczna w zakresie dopuszczalności podnoszenia twierdzeń i stawiania zarzutów niepowołanych w odpowiedzi na pozew, możliwości prowadzenia w oparciu o nie postępowania dowodowego oraz możliwości oparcia rozstrzygnięcia na sprekludowanych twierdzeniach i dowodach. Stanowisko to jest uzasadnione dyscyplinującym charakterem art. 479¹⁴ § 2 k.p.c., którego celem jest koncentracja materiału dowodowego i przeciwdziałanie niezasadnemu wydłużaniu postępowania.

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego dotyczą jednak zagadnienia, czy mimo spóźnionego złożenia przez pozwanego odpowiedzi na pozew zachowuje on skuteczne prawo powoływania w odpowiedzi na pozew twierdzeń i zarzutów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, czy też powyższe zarzuty i twierdzenia uległy prekluzji procesowej. Wątpliwości te sprowadzają się do kwestii wzajemnej zależności regulacji § 1 i § 2 art. 479¹⁴ k.p.c. Przyjmując, że dwutygodniowy termin określony w § 1 rozstrzyga o skuteczności bądź nieskuteczności twierdzeń i zarzutów podniesionych w spóźnionej odpowiedzi na pozew, to należy uznać, że sąd nie może brać ich pod uwagę oraz opierać swojego rozstrzygnięcia na faktach i dowodach zebranych w ich uwzględnieniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wykładnia celowościowa i historyczna przemawiają za rygorystycznym traktowaniem art. 479¹⁴ § 1 k.p.c., a więc za brakiem skuteczności zarzutów i twierdzeń podniesionych w spóźnionej odpowiedzi na pozew. Przepis ten wprawdzie nie wskazuje sankcji w przypadku niezastosowania się do ww. obowiązku, ale nie można na tej podstawie przyjąć, że jest on pozbawiony konsekwencji prawnych, czyli nie odgrywa żadnej roli procesowej. Znaczenie i sens regulacji art. 479¹⁴ § 1 k.p.c. należy łączyć z unormowaniem zawartym w § 2 tego przepisu i interpretować w sposób uwzględniający rygory w nim przewidziane, łączne odczytanie § 1 i § 2 art. 479¹⁴ k.p.c., nadaje bowiem normatywny sens regulacji nakładającej na pozwanego obowiązek złożenia odpowiedzi na pozew w terminie dwutygodniowym. Regulacje te mają bowiem uczynić postępowanie w sprawach gospodarczych sprawnym i szybkim oraz mają przeciwdziałać jego przedłużaniu przez pozwanego.

Sąd przedstawiający pytanie prawne uznał, że spóźniona odpowiedź na pozew ma walor stanowiska strony pozwanej co do uznania żądania pozwu albo wniosku o jego oddalenie. Podniesione w niej twierdzenia i zarzuty oraz wskazane dowody nie są skuteczne, więc sąd powinien je pominąć, chyba że strona wykaże, iż złożenie odpowiedzi na pozew w terminie ustawowym było niemożliwe.

Sąd Apelacyjny przedstawił również stanowisko odmienne, wynikające z praktyki orzeczniczej sądów, że nie można nie dostrzec spóźnionej odpowiedzi pozwanej na pozew i ją pominąć, gdyż faktycznie została ona złożona. Nie można zatem pominąć przytaczanej w niej argumentacji, ma ona bowiem znaczenie dla biegu sprawy i jej merytorycznego rozstrzygnięcia. Zwolennicy tego poglądu podnoszą, że art. 479¹⁴ § 1 k.p.c. nie przewiduje żadnej sankcji dla pozwanego z tytułu niespełnienia obowiązku złożenia odpowiedzi na pozew w terminie dwutygodniowym.

E.S.S.

GLOSY

prawo cywilne materialne

Odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może – stosownie do okoliczności sprawy – obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego.

(uchwała z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, F. Barczewska, H. Pietrkowski, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 117; BSN 2004, nr 5, s. 6; Wok. 2004, nr 7-8, s. 12; Wspóln. 2004, nr 14, s. 55; MoP 2004, nr 15, s. 720; MoP 2005, nr 3, s. 162; Prok. i Pr. 2005, nr 1, s. 32; Jurysta 2004, nr 7-8, s. 56; R.Pr. 2005, nr 5, s. 119)

Glosa

Ewy Tomaszewskiej, Gdańskie Studia Prawnicze 2006, nr 1, poz. 9

Glosa ma charakter aprobujący. Autorka przedstawiła w pierwszej części opracowania istotę adekwatnego związku przyczynowego, wyznaczającego zakres odpowiedzialności zobowiązanego do naprawienia szkody. Zaaprobowała pogląd Sądu Najwyższego, że związek taki istnieje między zdarzeniem – kolizją drogową a szkodą obejmującą również koszty prywatnej opinii rzeczoznawcy zleconej przez poszkodowanego. Podniosła następnie, że obowiązek naprawienia tej szkody wynika z zasady pełnego odszkodowania. Wskazała jednak, że zasada pełnego odszkodowania ma zastosowanie jedynie w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym odpowiedzialności cywilnej. W pozostałych ubezpieczeniach kompensacja szkody dokonywana jest w granicach określonych warunkami ubezpieczeń OC.

Autorka stwierdziła w dalszej części glosy, że istota umowy ubezpieczenia OC zmierza do finansowego wsparcia ubezpieczonego sprawcy, a pośrednio do zapewnienia poszkodowanemu realnej wypłaty należnej mu kwoty. Zauważyła ponadto, że gdyby zakład ubezpieczeń zgodził się z wnioskami opinii zleconej przez poszkodowanego, do procesu przed sądem nie doszłoby. Wyraziła pogląd, że poszkodowany swym działaniem (świadomie lub nie) dążył do zmniejszenia kosztów ubezpieczyciela poniesionych w szeroko pojętym postępowaniu likwidacyjnym. W podsumowaniu autorka uznała, że o istnieniu związku przyczynowo-skutkowego decydują konkretne okoliczności, tj. ustalony stan faktyczny, przy czym w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą pozostają nie tylko same działania sprawców będące niejako u źródła, ale i powiązane z nimi kolejne zdarzenia logicznie z tych zdarzeń wynikające i stanowiące ich naturalną konsekwencję.

M.P.

*

Prawo głosu na walnym zgromadzeniu spółdzielni zrzeszającej wyłącznie osoby prawne nie jest związane z wpłatami na udział, lecz z samym udziałem.

(wyrok z dnia 9 lipca 2004 r., II CK 426/03, H. Ciepła, J. Frackowiak, B. Myszką, OSNC 2005, nr 7-8, s. 13; BSN 2004, nr 12, s. 10; MoP 2005, nr 16, s. 807; MoP 2005, nr 4, s. 211; R.Pr. 2005, nr 5, s. 125; Rej. 2005, nr 7-8, s. 177)

Glosa

Piotra Zakrzewskiego, Monitor Prawniczy 2006, nr 11, s. 608

Autor wyraził aprobatę dla rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, które – jego zdaniem – rzuca światło na rzadko poruszaną w orzecznictwie problematykę udziału w spółdzielni. Według glosatora, dla oceny komentowanego wyroku konieczne jest dokonanie wykładni art. 21 Prawa spółdzielczego oraz udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy na gruncie Prawa spółdzielczego występuje instytucja wypowiedzenia udziałów nadobowiązkowych, wraz z rozstrzygnięciem problemu skutków wywołanych takim wypowiedzeniem. Na postawione pytanie, powołując się na podobne poglądy

wyrażane w doktrynie, autor odpowiedział pozytywnie, stwierdzając, że wypowiedzenie udziałów nadobowiązkowych nie jest co prawda uregulowane w ustawie, ale występuje jako instytucja, której podstawą może być zapis umieszczony w statucie spółdzielni. Skutkiem wypowiedzenia udziałów nadobowiązkowych jest, od chwili w której wypowiedzenie to stało się skuteczne, koniec uczestnictwa przez członka spółdzielni większą liczbą udziałów i przez to, jak stwierdził glosator, strata głosów na walnym zgromadzeniu.

Autor rozwinął rozważania Sądu Najwyższego na temat problematyki pojęcia udziału w prawie spółdzielczym, szczególnie w zakresie związku między udziałem a prawem głosu. Treść art. 5 § 1 pkt 3 Prawa spółdzielczego pozwala wyróżnić udział rozumiany jako określoną w statucie wartość liczbową. Znaczenie tak rozumianego udziału nie jest jednak w piśmiennictwie dostatecznie sprecyzowane. Z jednej strony akcentowany jest wynikający z udziału obowiązek wpłaty, z drugiej stopień majątkowego uczestnictwa członka w spółdzielni i zakres jego odpowiedzialności za jej straty. Zdaniem glosatora, nie powinno budzić wątpliwości, że w drugim przypadku z udziału nie mogą wynikać dla członka żadne prawa, w tym również prawo głosu. Wpłata na udział powoduje powstanie udziału. Z momentem wniesienia jej przez członka przestaje być ona świadczeniem, a staje się bilansową wartością ekonomiczną określoną w ustawie jako udział wniesiony. Nie jest on jednak tożsamy z uprawnieniami członkowskimi w spółdzielni, dlatego nabycie udziałów nadobowiązkowych nie prowadzi do nabycia większej liczby głosów na walnym zgromadzeniu.

R.N.

*

Przepisy art. 826 § 1 i 2 k.c. stosuje się w razie niewykonania przez ubezpieczającego, przewidzianego w ogólnych warunkach ubezpieczenia, obowiązku zawiadomienia ubezpieczyciela o kradzieży pojazdu.

(uchwała z dnia 5 sierpnia 2004 r., III CZP 40/04, A. Górski, J. Górowski, Z. Strus, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 128; OSP 2006, nr 4, poz. 49; BSN 2004, nr 8, s. 5;

Wok. 2004, nr 10, s. 10; Prok. i Pr. 2005, nr 2, s. 34; MoP 2005, nr 19, s. 951; R.Pr. 2005, nr 5, s. 120)

Glosa

Anny Gadomskiej, Gdańskie Studia Prawnicze 2006, nr 1, poz. 7

Glosa ma charakter aprobujący. W pierwszej części opracowania autorka omówiła charakter prawny ogólnych warunków ubezpieczenia. Stwierdziła, że granice woli stron w konstruowaniu ich postanowień wyznaczają trzy grupy zasad: pierwsza – wynikająca z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa, druga – ukształtowana przez treść i cel stosunku ubezpieczenia i trzecia – zawierająca ograniczenia wynikające z zasad współżycia społecznego.

Kolejna część glosy poświęcona została analizie przepisu art. 826 k.c. Autorka uznała, że celem nałożenia przez ustawodawcę na ubezpieczającego powinności podjęcia wszelkich niezbędnych działań mających na celu zmniejszenie szkody w ubezpieczonym mieniu jest szeroko pojęta potrzeba współdziałania stron stosunku ubezpieczeniowego przez cały okres obowiązywania umowy, aby zmniejszyć zakres świadczenia odszkodowawczego. Podzieliła następnie stanowisko Sądu Najwyższego, że obejmuje to również obowiązek całkowitego zapobieżenia szkodzie. Polega on przede wszystkim na powiadomieniu służb, których celem jest zwalczanie przestępczości lub ochrona mienia, a także zawiadomienie ubezpieczyciela, który może na własną rękę prowadzić poszukiwania skradzionego pojazdu.

Autorka poddała również analizie pojęcie wypadku użyte w art. 826 k.c. Według niej, w przypadku umowy ubezpieczenia autocasco pojęcie to obejmuje zarówno uszkodzenie pojazdu, jak i jego utratę. W konkluzji stwierdziła, że w dyspozycji art. 826 § 1 k.c. mieści się również obowiązek zawiadomienia ubezpieczyciela o kradzieży pojazdu. W konsekwencji, ocena wykonania lub niewykonania obowiązków mających na celu zmniejszenie (odwrócenie) szkody poddana będzie kryteriom zawartym w art. 826 § 2 k.c. Oznacza to, że odmowę zapłaty odszkodowania może uzasadniać jedynie takie niewykonanie określonego w ogólnych warunkach ubezpieczenia obowiązku zawiadomienia ubezpieczyciela o kradzieży pojazdu, które jest wynikiem rażącego niedbalstwa ubezpieczającego. Autorka wyraziła następnie pogląd, że nieważne – ze względu na sprzeczność z art. 807 k.c. – byłoby postanowienie

ogólnych warunków ubezpieczenia, w którym ubezpieczający przyjąłby na siebie niebezpieczeństwo wyłączenia odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela także w przypadkach, w których niewykonanie obowiązku zawiadomienia o kradzieży pojazdu (czy też analogicznie np. złożenie ubezpieczycielowi kompletu kluczyków i dokumentów) byłoby wynikiem winy objawiającej się w lżejszej postaci lub nawet w przypadkach całkowitego jej braku. Postanowienie to byłoby nieważne również ze względu na sprzeczność z celem i naturą stosunku ubezpieczenia.

Uchwała została odnotowana przez Z. Strusa w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2004, nr 9-10, s. 218).

M.P.

*

Zmiana religii przez jednego z małżonków może być – w konkretnych okolicznościach – uznana za zawinioną przyczynę rozkładu pożycia małżeńskiego (art. 57 § 1 k.r.o.).

(wyrok z dnia 25 sierpnia 2004 r., IV CK 609/03, M. Grzelka, T. Bielska-Sobkowicz, A. Górski, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 139; BSN 2005, nr 1, s. 11; MoP 2005, nr 17, s. 854; MoP 2005, nr 5, s. 262; R.Pr. 2005, nr 5, s. 121)

Glosa

Anny Sylwestrzak, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2006, nr 1, poz. 6

Glosa ma charakter krytyczny. Autorka omówiła na wstępie swobodę wyznawania religii, będącą jednym z praw człowieka (art. 53 Konstytucji) i zarazem dobrem osobistym (art. 23 k.c.). Podzieliła następnie wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że zawarcie małżeństwa i wynikającą stąd przynależność do rodziny ogranicza integralność człowieka w aspekcie autonomii jego osoby w takim stopniu, jaki jest niezbędny dla równowagi stosunków w rodzinie. Stwierdziła jednak, że pogląd ten rozważać należy indywidualnie w stosunku do poszczególnych dóbr osobistych. Uznała następnie, że wolność wyznania przyjmuje postać prawa osobistego,

przyrodzonego oraz niezbywalnego i zawarcie małżeństwa nie może człowiekowi tej swobody odbierać.

W dalszej części opracowania autorka powtórzyła przyjmowane w doktrynie stanowisko, że kodeks rodzinny i opiekuńczy nie stworzył odrębnych kryteriów dla występującego na gruncie jego przepisów pojęcia winy, stąd też w tym zakresie zastosowanie znajdują kryteria przewidziane w kodeksie cywilnym. Stwierdziła, że do przypisania winy w wywołaniu rozkładu pożycia niezbędne jest łączne zaistnienie dwóch elementów: obiektywnego i subiektywnego. Postawiła następnie tezę, że zmiana wyznania stanowi realizację prawa podmiotowego i z tego względu nie jest możliwe przyjęcie, że jest ona zachowaniem bezprawnym, nie może być zatem traktowana jako zawiniona przyczyna rozkładu pożycia. Zdaniem autorki, mogą być natomiast uznane za taką przyczynę powiązane ze zmianą wyznania późniejsze zachowania godzące w harmonię wspólnego życia.

W kolejnej części glosy omówiony został problem wpływu stosunków rodzicielskich na ustalenie winy rozkładu pożycia małżeńskiego. Autorka stwierdziła, że wychowanie dziecka w określonej religii należy do istotnych spraw, o których rodzice powinni decydować wspólnie. Zauważyła jednak, że w miarę dorastania zwiększa się zdolność dziecka do samodzielnej ochrony swoich praw w zakresie wyboru środowiska i decydowania o przyjęciu określonego światopoglądu. Zajęła następnie stanowisko, że w sprawach związanych z religią dorastającego dziecka rodzice nie tylko powinni porozumiewać się wzajemnie, ale ponadto uwzględniać i respektować decyzje podejmowane samodzielnie przez dziecko. W konsekwencji przyjęła, że zmiana przez dzieci wyznania powinna być oceniana w sposób indywidualny, w zależności od ich stopnia rozwoju. Zdaniem autorki, zarzut rozwodzącego się małżonka, że dziecko zmieniło wyznanie pod wpływem drugiego małżonka bez porozumienia się ze współmałżonkiem, będzie mało skuteczny, gdy chodzi o dziecko dorastające, zbliżające się do pełnoletniości. W odniesieniu do dzieci młodszych jednostronne kształtowanie poglądów religijnych dziecka bez porozumienia z drugim rodzicem godzi natomiast w art. 97 § 2 k.r.o. i jednocześnie narusza wynikający z art. 23 k.r.o. małżeński obowiązek współdziałania dla dobra rodziny. Jeżeli takie postępowanie wywoła konflikt między małżonkami, przyczyniając się do rozkładu pożycia małżeńskiego, może – według autorki – stać się podstawą do przypisania winy.

Do głosowanego orzeczenia głosem aprobującą napisał W. Robaczyński (PS 2006, nr 4, s. 121).

M.P.

*

Najem (dzierżawa) może być obciążeniem nieruchomości w rozumieniu art. 46 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Dz.U. Nr 188, poz. 1848 ze zm.).

(wyrok z dnia 8 października 2004 r., V CK 76/04, B. Myszka, K. Zawada, E. Strelcow, OSNC 2005, nr 10, poz. 175; BSN 2005, nr 4, s. 13; MoP 2006, nr 4, s. 202; NPN 2005, nr 3, s. 58; Rej. 2005, nr 10, s. 177; R.Pr. 2005, nr 6, s. 107; Rej. 2005, nr 11, s. 151)

Glosa

Torsten Bogen i Radosława L. Kwaśnickiego, Monitor Prawniczy 2006, nr 11, dodatek, s. 27

Zdaniem autorów, analizowany wyrok ma bardzo duże znaczenie dla praktyki obrotu gospodarczego, w szczególności dla spółdzielni, spółek prawa handlowego, przedsiębiorstw państwowych oraz kontrahentów tych podmiotów.

Zgodnie z art. 109³ k.c., prokurent nie może bez odrębnego pełnomocnictwa m.in. „obciążać” nieruchomości, jeżeli jednak prokurenci zawieraliby takie umowy (bez odrębnego pełnomocnictwa), to zdaniem komentatorów byłyby one dotknięte sankcją bezskuteczności zawieszanej. W ocenie glosatorów, art. 103 k.c., umożliwiający następcze potwierdzenie przez mocodawcę bezskutecznej czynności prawnej, ma zastosowanie także w stosunku do prokurentów, co wyklucza w tym przypadku sankcję bezwzględnej nieważności.

M.S.

Glosa**Radosława L. Kwaśnickiego**, Monitor Prawniczy 2006, nr 11, dodatek, s. 28

Glosowane orzeczenie dotyczy problematyki związanej z mieszaną reprezentacją łączną spółdzielni. Komentator omówił zagadnienia związane z reprezentacją osób prawnych. Jednocześnie zasygnalizował, że w praktyce obrotu gospodarczego dużo problemów budzą kwestie związane z tym, czy prokurent może reprezentować spółkę kapitałową jako jej ustawowy reprezentant w zakresie czynności prawnych, które są zakazane „klasycznemu” prokurentowi (tj. czynności, o których mowa w art. 109³ k.c. oraz art. 109⁵ k.c. *a contrario*) i czy prokurent łączny może reprezentować spółkę samodzielnie, tj. czy w przypadku, o którym konieczne jest współdziałanie członka zarządu z prokurentem, jeden prokurent łączny może reprezentować spółkę wraz z członkiem zarządu (bez konieczności współdziałania z drugim prokurentem łącznym - por. art. 109 § 1 k.c.).

W ocenie autora, działając w charakterze ustawowego reprezentanta spółki kapitałowej, „klasyczny”, prokurent spółki traci swój status wykreowany przez normy kodeksu cywilnego. W takim przypadku na pierwszy plan wychodzi wewnętrzna funkcja tych osób w spółce, co znakomicie odróżnia je od osób składających oświadczenia „w imieniu i na rzecz” spółki (a nie „za” spółkę). Art. 2 zdanie pierwsze k.s.h. *a contrario* stanowi wystarczającą podstawę, by uznać, iż regulacje kodeksu spółek handlowych dotyczące sposobu reprezentacji spółek kapitałowych (tu: art. 205 § 1-2 oraz art. 373 § 1-2 k.s.h.) mają bezwzględne pierwszeństwo przed przepisami ogólnymi, tj. m.in., art. 109³, 109⁵ i 109¹ § 1 k.c. Takiej wykładni nie może stanąć naprzeciw art. 109⁴ § 2 k.c., który dotyczy wszystkich przedsiębiorców, ani art. 205 § 3 oraz art. 373 § 3 k.s.h., które dotyczą „klasycznych” prokurentów.

M.K.

Roszczenie z weksła własnego przeciwko wystawcy oraz poręczycielom za wystawcę przedawnia się z upływem lat trzech, licząc od terminu płatności sumy wekslowej, także wtedy, gdy weksel jako niezupełny został wręczony dla zabezpieczenia określonego roszczenia. Osoba, która złożyła podpis na wekslu *in blanco*, może jednak w granicach, w jakich pozwala na to art. 10 Prawa wekslowego, powoływać się na niezgodność uzupełnienia blankietu z otrzymanym upoważnieniem, polegającą na dokonaniu uzupełnienia już po przedawnieniu się zabezpieczonego roszczenia lub na wstawieniu jako terminu płatności weksła daty późniejszej od uzgodnionej.

(wyrok z dnia 19 listopada 2004 r., V CK 228/04, I. Koper, J. Frąckowiak, K. Zawada, OSP 2005, nr 11, poz.130; Pr.Spótek 2005, nr 7-8, s. 95)

Glosa

Jacka Jastrzębskiego, Prawo Bankowe 2006, nr 6, s. 24

Zdaniem autora, pierwsze zdanie tezy wyroku stanowi wniosek z art. 32 ust 1, art. 70 ust.1 i art. 104 ust.1 Prawa wekslowego i nie budzi zasadniczych wątpliwości, drugie zdanie natomiast skłoniło glosatora do postawienia dwóch zasadniczych pytań. Po pierwsze, czy upływ czasu od wydania weksła *in blanco* wpływa na dopuszczalność uzupełnienia weksła i przedstawienia go do zapłaty, i po drugie, jaki jest zakres swobody wierzyciela w oznaczeniu terminu płatności weksła.

W ocenie komentatora, nie ma znaczenia sama data uzupełnienia weksła „w każdym czasie” przez wypisanie „dowolnej” daty płatności, chodzi jedynie o to, jakie zarzuty wystawcy weksła własnego *in blanco* może podnieść przeciwko wierzycielowi przedstawiającemu uzupełniony weksel do zapłaty. Zarzuty te można rozpatrywać na płaszczyźnie przedawnienia wekslowego oraz w sferze uzupełnienia weksła niezgodnie z porozumieniem – w sytuacji, w której roszczenie wekslowe nie jest przedawnione, ale dłużnik kwestionuje sposób oznaczenia daty płatności wpisanej na wekslu. Dłużnik nie może natomiast kwestionować terminu samego „uzupełnienia weksła”, ponieważ moment uzupełnienia weksła nie ma znaczenia w sporze między remitentem a wystawcą. Istotne jest jedynie, aby weksel zawierał wszystkie cechy w chwili przedstawienia go do zapłaty.

Według glosatora, problem sprowadza się do swobody wierzyciela w oznaczeniu terminu płatności weksla. Termin oznaczony na wekslu będzie wyłącznie miarodajny dla biegu przedawnienia wekslowego. Jednocześnie komentator nie zgodził się z tezą, że swoboda ta powinna podlegać ogólnemu ograniczeniu, w szczególności stosownie do terminu przedawnienia podstawowego roszczenia pozawekslowego.

Na zakończenie autor stwierdził, że upływ czasu od wydania weksla nie wpływa na dopuszczalność uzupełnienia weksla *in blanco*, ponieważ sam termin jego uzupełnienia nie jest okolicznością istotną w sporze, w szczególności między remitentem a wystawcą. Jednocześnie w przypadku braku umownych ograniczeń dotyczących obu terminów należy przyjąć, że wierzyciel dysponuje nieograniczoną swobodą zarówno gdy chodzi o oznaczenie daty płatności, jak i o przedstawienie weksla do zapłaty.

Głosę częściowo aprobującą do komentowanego orzeczenia napisał P. Machnikowski (OSP 2005, nr 11, poz.130).

M.M.

*

Ciężar dowodu wykonania ustawowego obowiązku udzielenia pacjentowi lub jego ustawowemu przedstawicielowi przystępnej informacji, poprzedzającej wyrażenie zgody na zabieg operacyjny (art. 31 ust. 1 w związku z art. 34 ust. 2 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza, Dz.U. z 2002 r. Nr 21, poz. 204 ze zm.), spoczywa na lekarzu.

(wyrok z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 303/04, H. Ciepla, J. Frąckowiak, Z. Kwaśniewski, MoP 2005, nr 2, s.67; OSP 2005, nr 11, poz.131)

Glosa

Mirosława Nesterowicza, Przegląd Sądowy 2006, nr 6, s. 138

Autor zaaprobował pogląd zawarty w tezie orzeczenia. Stwierdził, że wyrok wpisuje się w linię orzecznictwa i ustawodawstwa zagranicznego, zapewniającą pełniejszą ochronę poszkodowanemu pacjentowi.

Sąd Najwyższy, według glosatora, trafnie stwierdził, że zgoda pacjenta uchyla bezprawność działania lekarza. Z faktu tego lekarz wywodzi więc skutki prawne, gdyż nie może być wówczas odpowiedzialny za naruszenie fundamentalnego prawa pacjenta do integralności cielesnej i autonomii woli. Oczywiście, aby zgoda była ważna, musi być niewadliwa, pacjent musi więc wiedzieć, na co się godzi. Musi zatem zostać poinformowany o ryzyku i skutkach zabiegu lekarskiego w zakresie przewidzianym przez art. 31 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty i, w zależności od rodzaju zabiegu oraz jego stanu psychicznego, o nagłości i bezwzględnej lub względnej konieczności interwencji.

Komentator zauważył, że dowód spełnienia obowiązku informacji i niewadliwej zgody pacjenta jest dla lekarza łatwiejszy niż dla pacjenta, gdyż dysponuje on wpisami w dokumentacji medycznej, zeznaniami świadków itp. Dopuszczalne, według autora, są wszelkie środki dowodowe, chociaż najpewniejszym środkiem dowodowym jest dowód na piśmie.

Na zakończenie glosator odniósł się do stanu faktycznego. W sprawie ustalono, że zgoda nie była „objaśniona”, więc była nieważna. Podstawą, oprócz obowiązku wynikającego z art. 31 ust. 1 i 34 ust. 2 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, może być art. 82 k.c., gdyż pacjent w przedmiotowej sprawie złożył swoje oświadczenie woli przy braku świadomości. Nie było więc potrzeby sięgania do przepisów o błędzie (art. 84 i 88 k.c.).

Głosę aprobowującą do komentowanego orzeczenia napisała M. Świdorska (OSP 2005, nr 11, poz.131).

M.M.

Do dokonania wpisu w księdze wieczystej zmiany właściciela nieruchomości, wynikającej z oświadczenia właściciela o wystąpieniu ze spółki cywilnej, niezbędne jest zachowanie formy pisemnej tego oświadczenia z podpisem notarialnie poświadczonym (art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.).

(postanowienie z dnia 14 stycznia 2005 r., III CK 177/04, I. Koper, Z. Kwaśniewski, K. Zawada, OSNC 2005, Nr 12, poz. 217; IC 2005, nr 11, s. 50; R.Pr. 2006, nr 1, s. 96; Pr.Spółek 2006, nr 6, s. 58)

Glosa

Michała Sękowski, Monitor Prawniczy 2006, nr 11, dodatek, s. 21

Zdaniem autora, komentowane orzeczenie może mieć istotne znaczenie dla regulowania stosunków majątkowych między współnikami spółki cywilnej, w której jeden ze współników wypowiada umowę spółki. Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności wyraził pogląd o braku konieczności podejmowania czynności prawnych mających na celu przeniesienie „całej” własności nieruchomości na pozostałych współników spółki cywilnej po wystąpieniu jednego z nich, a następnie odniósł się do samej formy wypowiedzenia umowy spółki cywilnej stwierdzając konieczność złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu udziału w spółce cywilnej w formie pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym. W ocenie komentatora, obie tezy postawione przez Sąd Najwyższy zasługują na aprobatę.

Teoria, zgodnie z którą współnik występujący ze spółki cywilnej zobowiązany byłby do przeniesienia swojego udziału na pozostałych współników stoi w zasadniczej sprzeczności z charakterem współwłasności łączącej wszystkich współników spółki cywilnej. Zdaniem glosatora z istoty współwłasności łącznej wynika jej „bezudziałowość” oraz fakt, że każdemu współnikowi przysługuje równe prawo do całego majątku, w tym do całej nieruchomości. Ustanie członkostwa w spółce cywilnej jest zatem ustaniem stosunku podstawowego, bez którego współwłasność łączna nie może istnieć.

Jeżeli zaś chodzi o formę oświadczenia współnika o wypowiedzeniu umowy spółki, to – zdaniem komentatora – będzie ona miała dla wpisu do księgi wieczystej

istotne znaczenie, a jej zaniedbanie konsekwencje dla osób zainteresowanych zwłaszcza, że kodeks cywilny w przepisach dotyczących spółki cywilnej nie przewiduje żadnej szczególnej formy dla takiego oświadczenia.

M.S.

*

Powiernicze zbycie przez wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością udziałów powoduje utratę praw przyznanych mu osobiście.

(wyrok z dnia 21 stycznia 2005 r., I CK 528/04, J. Frąckowiak, T. Bielska-Sobkowicz, T. Żyznowski, OSNC 2006, nr 1, poz. 11; BSN 2005, nr 5, s. 9; MoP 2006, nr 2, s. 84; NPN 2005, nr 3, s. 59; R.Pr. 2006, nr 1 s. 97 i 103; Pr.Spółek 2006, nr 2, s. 58; Rej. 2006, nr 1, s. 165)

Glosa

Krzysztofa Wróbla, Monitor Prawniczy 2006, nr 11, dodatek, s. 18

Autor podzielił pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w glosowanym wyroku. Zaznaczył, że głównym argumentem przemawiającym za połączeniem przywilejów osobistych z określonym wspólnikiem jest wykładnia językowa art. 159 k.s.h. Komentator zwrócił uwagę na związek między osobą ściśle określonego w umowie spółki wspólnika, a przyznanymi mu przywilejami. Uzasadnia on, zdaniem autora, wygaśnięcie uprawnień przyznanych osobiście w razie utraty statusu wspólnika.

Glosator podkreślił, że powiernik nie może przejąć przywilejów osobistych, a na wygaśnięcie tych uprawnień nie ma wpływu fakt niewykreślenia ich z umowy spółki. Autor uznał, iż wykreślenie to ma jedynie skutek deklaratoryjny.

W konkluzji autor stwierdził, że w celu umożliwienia wykonywania uprawnień będących treścią osobistego przywileju powiernik winien dokonać starań, aby uprawnienie to zostało przywiązane do udziału w rozumieniu art. 174 § 2 k.s.h.

T.Z.

*

Akcjonariusz spółki, który był członkiem jej zarządu, nie jest legitymowany do wystąpienia z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia w przedmiocie wyrażenia zgody na dochodzenie przeciwko niemu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przy sprawowaniu zarządu.

(uchwała z dnia 9 lutego 2005 r., III CZP 82/04, I. Koper, Z. Kwaśniewski, H. Pietrkowski, OSNC 2005, nr 12, poz. 205; BSN 2005, nr 2, s. 9; Wok. 2005, nr 3, s. 9; MoP 2006, nr 7, s. 374; Prok. i Pr. 2005, nr 7-8, s. 50; Rej. 2005, nr 3, s. 141; NPN 2005, nr 2, s. 77; Pr.Spółek 2005, nr 9, s. 59; R.Pr. 2006, nr 1, s. 97)

Glosa

Anety Pankowskiej, Monitor Prawniczy 2006, nr 11, dodatek, s. 16

Glosowane orzeczenie dotyczy problematyki legitymacji czynnej do zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia spółki akcyjnej przez byłych członków jej organów.

Komentatorka zwróciła uwagę, że teza uchwały wskazuje na brak legitymacji czynnej akcjonariusza do zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia ze względu na treść art. 413 k.s.h. Z uzasadnienia tej uchwały można natomiast wywieść, że niedopuszczalne jest zaskarżenie uchwały walnego zgromadzenia w każdym przypadku, jeżeli zostanie wykazane, że niedopuszczenie akcjonariusza do udziału w zgromadzeniu lub udziału w głosowaniu nad uchwałą było uzasadnione. Sąd Najwyższy wskazał bowiem wyraźnie, że niedopuszczenie akcjonariusza do głosowania nad uchwałą na podstawie art. 413 k.s.h. jest jednym, lecz nie jedynym z możliwych przykładów zasadnego niedopuszczenia akcjonariusza do udziału w walnym zgromadzeniu, które przesądza brak legitymacji czynnej do zaskarżenia uchwały tego organu.

Glosatorka wskazała następnie sytuacje, w których akcjonariusze mogą być pozbawieni prawa do zaskarżenia uchwał podjętych przez walne zgromadzenie i podzieliła je, według kryterium podmiotowego, na dwie grupy:

- akcjonariusze wyłączeni od głosowania na podstawie innych przepisów szczególnych, np. art. 6 § 4 i § 5 k.s.h.;
- akcjonariusze głosujący przez pełnomocnika, którzy nie zostali dopuszczeni do udziału w walnym zgromadzeniu ze względu na zakwestionowanie ważności lub

prawidłowości udzielenia pełnomocnictwa (art. 98-100 k.c., art. 412 k.s.h. oraz statut spółki).

E.S.S.

*

Uchwała walnego zgromadzenia spółki akcyjnej, o której stanowi art. 393 pkt 3 k.s.h. na ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego na przedsiębiorstwie lub jego zorganizowanej części wymagana jest wówczas, gdy przedsiębiorstwo lub jego zorganizowana część może być przedmiotem tego prawa.

(postanowienie z dnia 16 lutego 2005 r., IV CK 555/04, S. Dąbrowski, T. Bielska-Sobkowicz, G. Bieniek, OSP 2005, nr 11, poz. 132; Pr.Spółek 2005, nr 9, s. 59)

Glosa

Michała Ślązaka, Monitor Prawniczy 2006, nr 11, dodatek, s. 12

Zdaniem glosatora, Sąd Najwyższy trafnie zwrócił uwagę, że same nieruchomości nie mogą stanowić przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c., jak też zorganizowanej części przedsiębiorstwa. W przeciwnym razie przedsiębiorcy posiadający jedną lub więcej nieruchomości stanowiących składnik przedsiębiorstwa, byłiby pozbawieni możliwości ustanawiania hipoteki na nieruchomościach wchodzących w skład ich przedsiębiorstwa.

W konkluzji autor uznał, że obciążenie hipoteką nieruchomości wchodzącej w skład przedsiębiorstwa (lub kilku nieruchomości) wyłączone będzie spod obowiązku uzyskania uchwały walnego zgromadzenia wspólników. W związku z tym – w ocenie glosatora – uzasadnione byłoby wprowadzenie do umowy spółki odpowiedniego zapisu chroniącego wspólników przed zbytnią samowolą menadżerów, szczególnie w spółkach posiadających wartościowe nieruchomości.

Glosy częściowo krytyczne do komentowanego orzeczenia napisali A. Szumański (OSP 2005, nr 11, poz. 132) oraz P. Bielski (Pr. Spółek 2006, nr 4, s. 55).

M.S.

*

Osoba, która jako wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wytoczyła powództwo o odszkodowanie na podstawie art. 294 § 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 czerwca 1934 r. - Kodeks handlowy (Dz.U. Nr 57, poz. 502 ze zm.) traci w tym procesie legitymację czynną po wykluczeniu jej ze spółki prawomocnym wyrokiem sądowym.

(uchwała z dnia 23 lutego 2005 r., III CZP 89/04, H. Pietrkowski, B. Czech, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2006, nr 1, poz. 6; OSP 2006, nr 3, poz. 33; BSN 2005, nr 2, s. 11; Wok. 2005, nr 7-8, s. 3; Prok. i Pr. 2005, nr 9, s. 41; NPN 2005, nr 2, s. 77; Pr.Spółek 2005, nr 9, s. 59; R.Pr. 2006, nr 1, s. 97)

Glosa

Anety Pankowskiej, Monitor Prawniczy 2006, nr 11, dodatek, s. 7

Stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy zarówno w tezie uchwały, jak i w jej argumentacji juredycznej spotkało się z aprobatą autorki.

Glosatorka, nie podważając prawidłowości merytorycznej glosowanej uchwały, wskazała uzupełniająco, że wyłączony wspólnik nie tylko traci interes prawny w dochodzeniu odszkodowania na rzecz spółki, ale co istotne nie ma również interesu ekonomicznego w kontynuowaniu postępowania, którego celem jest uzyskanie ewentualnego odszkodowania dla spółki.

Zdaniem autorki, w interesie wyłączonego wspólnika leży podjęcie czynności mających na celu „wycofanie” się z postępowania sądowego o odszkodowanie na rzecz spółki przed wydaniem w tej sprawie „merytorycznego” rozstrzygnięcia, a w konsekwencji zminimalizowanie kosztów związanych z wytoczeniem powództwa oraz występowaniem wyłączonego wspólnika po stronie powodowej.

Głosę częściowo aprobującą do omawianej uchwały napisał również Ł. Kozłowski (OSP 2006, nr 3, poz. 33).

M.S.

*

Posiadanie przez spółkę akcyjną z siedzibą w Luksemburgu udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością mającą siedzibę w Polsce nie jest prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 1 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (Dz.U. Nr 149, poz. 703 ze zm.).

(uchwała z dnia 23 lutego 2005 r., III CZP 88/04, H. Pietrkowski, B. Czech, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2006, nr 1, poz. 5; BSN 2005, nr 2, poz. 11; BSN 2005, nr 2, s. 11; NPN 2005, nr 2, s. 77; PUG 2005, nr 9, s. 28; R.Pr. 2006, nr 1, s. 98)

Glosa

Jacka Widły, Europejski Przegląd Sądowy 2006, nr 6, s. 41

Sąd Najwyższy w glosowanym orzeczeniu zdefiniował pojęcie działalności gospodarczej na tle art. 1 ust. 1 pkt 7 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, odwołując się do ścisłego rozumienia tego pojęcia na tle ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Autor krytycznie ocenił pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy. Zdaniem glosatora, pojęcie działalności gospodarczej obejmuje również posiadanie udziałów w spółce kapitałowej, jeżeli dotyczy to udziałowca zagranicznego. Wskazał, że postulat szerokiego rozumienia omawianego pojęcia wynika z celu instytucji zastawu rejestrowego.

Podkreślił, że rolą ustawy o swobodzie działalności gospodarczej jest wskazanie obowiązków publicznoprawnych nałożonych na przedsiębiorcę, a nie limitowanie bądź wyliczanie tego, co się oplaćca prowadzić gospodarczo i w jakiej formie przedsiębiorczości ma się to odbywać. Przedstawił argumenty świadczące o tym, że uwagi o sposobie rozumienia i zakresie pojęcia działalności gospodarczej poczynione na tle ustawy o swobodzie działalności gospodarczej nie mogą być automatycznie przenoszone na art. 1 ust. 1 pkt 7 ustawy o zastawie rejestrowym.

Glosator opowiedział się za stosowaniem w dziedzinie prawa handlowego dynamicznych teorii wykładni w celu ustalania treści norm prawnych adekwatnych do aktualnego stanu stosunków społeczno-gospodarczych, co przemawia za szerokim rozumieniem omawianego pojęcia. Stanął na stanowisku, że jeżeli ustawodawca

zdecydował się na zawężenie podmiotowe po stronie zastawnika, to do czasu zmiany przepisów należy stosować wykładnię nie stanowiącą ograniczenia dla obrotu gospodarczego.

Komentator zwrócił uwagę, że w celu dojścia do posiadania udziałów w spółce kapitałowej musi nastąpić ich nabycie, który to akt, zdaniem autora, jest przejawem prowadzenia działalności gospodarczej i jest wystarczający do przyznania zastawnikowi prawa do ustanowienia zastawu rejestrowego.

Autor doszedł wreszcie do wniosku, że w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia, wynikającej z prawa unijnego, zasady swobody przepływu kapitału, pomimo prymatu prawa wspólnotowego nad ustawami zwykłymi. Jego zdaniem handel wierzytelnością „za granicę” powinien być traktowany jako przejaw tej zasady.

W podsumowaniu glosator stwierdził, że należy znieść ograniczenia podmiotowe co do ustanowienia zastawu rejestrowego po stronie zastawnika przez skreślenie art. 1 ust. 1 ustawy o zastawie rejestrowym.

T.Z.

*

W umowie między kasą chorych (Narodowym Funduszem Zdrowia) i świadczeniodawcą zastrzeżenie określające ilościowy limit świadczeń dotknięte jest nieważnością w zakresie świadczeń niecierpiących zwłoki ze względu na zagrożenie życia albo zdrowia, jeżeli strony umowy nie ustaliły niezbędnych przedsięwzięć organizacyjnych, zapewniających udzielenie tych świadczeń.

(wyrok z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 18/05, S. Dąbrowski, M. Bączyk, I. Koper, OSP 2006, nr 6, p. 70)

Glosa

Jana Jończyka, OSP 2006, nr 6, poz. 70

Glosa ma charakter krytyczny. W pierwszej części opracowania autor zgłosił uwagi krytyczne do wyroku Sądu Okręgowego, orzekającego jako sąd pierwszej

instancji. Wskazał, że Sąd ten przyjął, iż wszystkie świadczenia w zakresie opieki nad noworodkami i niemowlętami mają specyficzny charakter świadczeń ratujących życie lub zdrowie, za które Fundusz ma płacić niezależnie od zawartej umowy. Autor podniósł, że ustawa o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym nie zna pojęcia świadczeń ratujących życie lub zdrowie jako szczególnego przedmiotu ubezpieczeniowej ochrony. Stwierdził również, że podział świadczeń na „limitowe” i „ponadlimitowe” jest językowym produktem menedżerów ochrony zdrowia, a sądy posługują się nim bezpodstawnie. Glosator zarzucił również Sądowi Okręgowemu, że przypisał lekarzom decydującą rolę w ocenie charakteru świadczenia. Jego zdaniem, oznacza to pomylenie świadczenia zdrowotnego według ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (w sensie postępowania medycznego) ze świadczeniem opieki zdrowotnej w rozumieniu ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym. Zakwestionował ponadto stanowisko, że za „ponadlimitowe” świadczenia należy się zapłata na podstawie art. 752 k.c., z tytułu prowadzenia cudzej sprawy bez zlecenia.

Odnosząc się krytycznie do stanowiska Sądu Najwyższego, komentator stwierdził, że umowa o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej należy do umów nazwanych i jest uregulowana przepisami ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, które jako szczególne mają pierwszeństwo przed przepisami kodeksu cywilnego i systemowo nie są podrzędne wobec ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Są to bowiem dwie odrębne regulacje dotyczące odmiennych materii prawnych. Autor przyjął następnie, że art. 7 ustawy o z.o.z., mającej charakter administracyjnoprawny, nie jest podstawą podmiotowego uprawnienia do świadczeń zdrowotnych, w szczególności nie można z tego przepisu wywodzić uprawnienia ubezpieczonego do „ponadlimitowych” świadczeń opieki zdrowotnej. Nie wynika z niego ani wprost, ani pośrednio obowiązek Narodowego Funduszu Zdrowia, którego można by nadużyć. W konkluzji autor uznał, że koncepcja finansowania „ponadlimitowych” świadczeń przez NFZ z mocy art. 7 ustawy o z.o.z. nie ma prawnego uzasadnienia.

Glosator podniósł następnie, że problem finansowania „świadczeń ponadlimitowych” jest problemem społecznym (dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej), ekonomicznym – w związku z porządkowaniem finansów publicznych, oraz korporacyjnym, polegającym na dążeniu korporacji gospodarczych i zawodowych

do zwiększenia wydatków na ochronę zdrowia. Autor przedstawił także dotychczasowe orzecznictwo odnoszące się do omawianego problemu.

M.P.

*

W przypadku zawarcia umowy najmu na czas oznaczony przy określaniu wartości świadczenia w rozumieniu art. 230 k.s.h. uwzględnia się ustaloną w umowie wysokość świadczenia okresowego, a nie łączną sumę świadczeń okresowych przypadających na czas trwania umowy.

(wyrok z dnia 4 sierpnia 2005 r., III CK 640/04, G. Bieniek, I. Gromska-Szuster, M. Grzelka, BSN 2005, nr 11, s. 14)

Glosa

Przemysława Drapały, Monitor Prawniczy 2006, nr 11, dodatek, s. 5

Glosowane orzeczenie dotyczy analizy art. 230 k.s.h. w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją z 12 grudnia 2003 r. W ocenie komentatora, przeciwko pogładowi wyrażonemu w tezie komentowanego wyroku przytoczyć można dwa zasadnicze argumenty. Po pierwsze, celem art. 230 k.s.h. jest wyróżnienie czynności prawnych stanowiących zaciągnięcie zobowiązania do spełnienia przez spółkę świadczeń przewyższających dwukrotność kapitału zakładowego i wprowadzenie obowiązku uzyskania przez zarząd zgody zgromadzenia wspólników na ich dokonanie. Przyjęcie wyrażonego przez Sąd Najwyższy poglądu, że dla oceny „wartości zobowiązania” wynikającego z zawarcia umowy najmu na czas oznaczony, należy brać pod uwagę tylko wartość pojedynczego świadczenia okresowego powoduje, iż ocena taka nie będzie uwzględniać większości świadczeń, jakie spółka w wykonaniu tego rodzaju umowy rzeczywiście spełni. Po drugie, zdaniem glosatora, przyjęte przez Sąd Najwyższy kryterium oceny w postaci „wartości jednego świadczenia okresowego” jest kryterium relatywnym, gdyż strony umowy mogą, ustalając krótszy lub dłuższy okres płatności czynszu najmu, powodować obniżenie lub podwyższenie wartości jednego świadczenia okresowego, a tym samym swobodnie wpływać na ocenę danej umowy w kontekście przepisu art. 230 k.s.h.

M.K.

Przewidziany w art. 568 k.c. termin wygaśnięcia uprawnień z tytułu rękojmi może być przedłużony umową stron.

(wyrok z dnia 5 sierpnia 2005 r., II CK 28/05, J. Górowski, J. Frąckowiak, Z. Kwaśniewski, OSNC 2006, nr 6, poz. 107; BSN 2005, nr 11 s. 14)

Glosa

Ryszarda Szostaka, Państwo i Prawo 2006, nr 7, s. 115

Glosowane orzeczenie dotyczy skuteczności odstąpienia od umowy o montaż instalacji wentylacyjnej w obiekcie gospodarczym na podstawie przepisów o rękojmi za wady w ramach umownie wydłużonego okresu odpowiedzialności.

Autor glosy omówił charakter art. 568 § 1 k.p.c. W jego ocenie, za przyjętym w komentowanym wyroku stanowiskiem Sądu Najwyższego przemawia co najmniej kilka argumentów, a przede wszystkim wykładnia historyczna, art. 558 § 1 k.c. zezwalający na umowną modyfikację odpowiedzialności z rękojmi, z zastrzeżeniem wyjątków wskazanych w zdaniu drugim tego przepisu i w art. 558 § 2 k.c. oraz brak podstaw do stosowania przepisów o przedawnieniu do oceny terminów rękojmi. Przyjęcie, że art. 568 § 1 k.c. nie zezwala stronom na wydłużenie terminu rękojmi prowadziłoby do niedającej się wytłumaczyć różnicy co do charakteru terminu rękojmi i gwarancji.

M.K.

Artykuł 210 k.s.h. jednoznacznie określa podmioty uprawnione do reprezentacji spółki w umowach zawieranych z członkami jej zarządu - są to rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Umowa zawarta między osobami będącymi jednocześnie wspólnikami spółki cywilnej oraz wspólnikami spółki z o.o. i członkami jej zarządu, jako tzw. czynność z samym sobą jest nieważna.

(wyrok z dnia 18 sierpnia 2005 r., V CK 103/05, M. Sychowicz, T. Bielska-Sobkowicz, J. Górski, MoP 2005, nr 18, s. 875)

Glosa

Przemysława Drapały, Monitor Prawniczy 2006, nr 11, dodatek, s. 3

Autor zaaprobował pogląd Sądu Najwyższego zawarty w tezie komentowanego wyroku. Za stanowiskiem wyrażonym w orzeczeniu przemawiają zarówno argumenty dogmatyczne, jak i odwołujące się do praktyki. Szeroka wykładania zakresu zastosowania art. 210 k.s.h. znajduje poparcie w jego brzmieniu, a przede wszystkim w leżących u jego podstaw *rationes legis*, wspomniany przepis ma bowiem służyć wyeliminowaniu konfliktu interesów, który pojawia się w razie zawierania umów pomiędzy spółką i członkiem jej zarządu.

Komentator opowiedział się za sankcją nieważności (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 2 zd. 1 k.s.h.) w przypadku zawarcia umowy z członkiem zarządu z naruszeniem art. 210 § 1 k.s.h. Zauważył, że pomimo iż mamy tu do czynienia z przypadkiem szeroko rozumianej „czynności prawnej z samym sobą”, to jednak stosowanie analogiczne art. 103 k.c. dotyczącego potwierdzenia tego rodzaju czynności przez mocodawcę nie wydaje się być uzasadnione.

Podsumowując glosator stwierdził, że czynność dokonana z członkiem zarządu bez zachowania wymogu reprezentacji spółki przez radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego przez zgromadzenie wspólników, powinna być traktowana jako czynność sprzeczna z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy, nie zaś jako czynność dokonana przez *falsi procuratoris*.

M.M.

*

Rodzice dziecka są legitymowani do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych za szkodę majątkową obejmującą zwiększenie kosztów utrzymania upośledzonego dziecka ponoszone przez nich w wyniku zwinionego naruszenia przez lekarzy prawa rodziców do planowania

rodziny i przerywania ciąży na podstawie art. 4a ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz.U. Nr 17, poz. 78 ze zm.).

(wyrok z dnia 13 października 2005 r., IV CK 161/05, M. Sychowicz, M. Bączyk, I. Gromska-Szuster, OSP 2006, nr 6, poz. 71)

Glosa

Mirosława Nesterowicza, OSP 2006, nr 6, poz. 71

Glosa ma charakter aprobujący. Autor zauważył, że podobne sprawy były już rozstrzygane w innych krajach. Przytoczył przyjęty z orzecznictwa amerykańskiego podział na skargi z tytułu *wrongful life* i *wrongful birth*, a następnie omówił ich istotę. Skarga *wrongful life* to skarga upośledzonego dziecka za „złe życie”, o odszkodowanie za fakt urodzenia, którego nie byłoby, gdyby nie wina pozwanego lekarza. Skarga *wrongful birth* to powództwo rodziców dziecka, urodzonego na skutek winy pozwanego lekarza, o odszkodowanie za pozbawienie rodziców prawa decyzji o aborcji i urodzenie dziecka z genetycznymi wadami lub innymi ciężkimi uszkodzeniami. Komentator wskazał, że skarga *wrongful life* jest korzystna dla dziecka. W Stanach Zjednoczonych i Niemczech skarga ta jest generalnie oddalana, uwzględniana jest natomiast we Francji.

Glosator przypomniał, że powodowie – rodzice dziecka, w analizowanej sprawie wystąpili ze skargą *wrongful birth*. Sądy powszechne zajęły, według autora, nieoczekiwane stanowisko. Przyjęły mianowicie na podstawie art. 444 k.c., że za poszkodowanego uznać należy dziecko, a nie rodziców, opowiadając się tym samym za skargą z tytułu *wrongful life*. Sąd Najwyższy stanął natomiast na gruncie skargi *wrongful birth* i uchylił w odpowiedniej części wyrok do ponownego rozpoznania.

Komentator zauważył następnie, że Sąd Najwyższy przyjął, iż istnieje prawo do planowania rodziny, które jest dobrem osobistym. Naruszenie tego prawa, prowadzące do urodzenia, wbrew woli rodziców, upośledzonego dziecka,

daje im roszczenie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę (art. 448 k.c.) i o odszkodowanie, obejmujące nie tylko szkodę majątkową w postaci kosztów ciąży i porodu czy utraty możliwości zarobkowych matki po urodzeniu upośledzonego dziecka, lecz także szkodę wynikającą z konieczności ponoszenia przez rodziców zwiększonych kosztów utrzymania upośledzonego dziecka (art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c.). Autor podzielił to stanowisko, zarzucając jednak Sądowi Najwyższemu nieprecyzyjne określenie, o jaką szkodę chodzi. Z analizy uzasadnienia i tezy autor wyprowadził wniosek, że na szkodę tę składają się koszty ponoszone ponad „zwykłe” koszty utrzymania zdrowego dziecka. Jego zdaniem natomiast, szkoda powinna obejmować także „zwykłe” koszty utrzymania dziecka.

Glosator podzielił pogląd Sądu Najwyższego, że lekarz ma obowiązek podnoszenia kwalifikacji zawodowych oraz śledzenia postępów nauki i techniki medycznej, a ignorancja w tym zakresie stanowi winę lekarza. Jego zdaniem, Sąd Najwyższy trafnie zakwestionował zakwalifikowanie przez Sąd Okręgowy winy lekarza jako winy nieumyślnej bez wnikliwego zbadania ich postępowania. Autor podniósł, że różnica w kwalifikacji winy lekarza, jakkolwiek nie ma znaczenia dla odpowiedzialności szpitala odpowiadającego za każdą winę, ma znaczenie dla roszczeń regresowych szpitala wobec lekarza zgodnie z kodeksem pracy. Komentator zgodził się ponadto ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że art. 4a ust. 1 pkt 2 ustawy o planowaniu rodziny nie uzależnia dopuszczalności przerwania ciąży od ustalenia w sposób pewny na podstawie badań prenatalnych, że płód jest dotknięty wadą genetyczną.

Autor glosy zgłosił postulat *de lege ferenda* stworzenia odpowiedniego funduszu ubezpieczeniowego z udziałem Państwa, dającego zabezpieczenie materialne upośledzonym dzieciom, zwłaszcza tam, gdzie nie będzie podstaw cywilnoprawnych do dochodzenia roszczeń.

M.P.

prawo cywilne procesowe

Nienależyte wykonanie obowiązków procesowych przez adwokata ustanowionego z urzędu nie może stanowić podstawy wznowienia postępowania, polegającej na pozbawieniu strony możliwości działania (art. 401 pkt 2 k.p.c.).

(postanowienie z dnia 26 marca 2003 r., II CZ 26/03, H. Ciepła, B. Czech, M. Sychowicz, OSNC 2004, nr 6, poz. 95; BSN 2003, nr 10, s. 9; MoP 2004, nr 2, s. 85; R.Pr. 2004, nr 6, s. 140)

Glosa

Agnieszki Góry-Błaszczkowskiej, Przegląd Sądowy 2006, nr 6, s. 163

Zdaniem autorki, glosowane postanowienie zasługuje na akceptację, gdyż podane przez skarżącego okoliczności faktyczne nie mogą zostać zaliczone do podstawy wznowienia postępowania w postaci pozbawienia strony możliwości działania wskutek naruszenia przepisów prawa. Podstawa ta jest w rozumieniu art. 401 pkt 2 k.p.c. pojęciem szerokim, ale niewątpliwie nie obejmuje ona nieudolnego lub wadliwego, bez względu na przyczynę, prowadzenia sprawy przez samą stronę. Działanie pełnomocnika – także ustanowionego przez sąd – jest równoznaczne z działaniem samego mocodawcy (art. 95 § 2 k.p.c.). Podana przez skarżącego argumentacja nie wypełnia przesłanek, o których mowa w art. 401 pkt 2 k.p.c.

Komentatorka stwierdziła, że Sąd Najwyższy słusznie ograniczył wykładnię przepisu art. 401 pkt 2 k.p.c. do sytuacji niedziałania w sprawie organu osoby prawnej, powołanego do jej reprezentacji albo występowania w sprawie reprezentanta strony, niemającego wymaganych przymiotów do występowania w tej roli. Zgodziła się ze stwierdzeniem, że sąd w trakcie toczącego się postępowania nie ma ani możliwości, ani prawa oceny, czy pełnomocnik należycie (zgodnie z zaleceniami strony) reprezentuje w procesie swego mocodawcę. Wkraczanie w ten aspekt sprawy przez sąd byłoby niedopuszczalne.

Autorka nie miała wątpliwości, że podany w glosowanym postanowieniu stan faktyczny nie wypełnia ani przesłanki wznowienia jaką jest nienależyta reprezentacja strony, ani też pozbawienia strony możliwości działania. Wyraziła również pogląd, że przesłanki wznowienia postępowania (w ogólności) nie mogą być interpretowane rozszerzająco. Konieczna jest wykładnia ścieśniająca, aby tak nadzwyczajny środek zaskarżenia orzeczeń, jakim jest skarga o wznowienie postępowania, nie stał się zwykłym sposobem podważenia orzeczenia w każdym przypadku, gdy strona jest niezadowolona ze skutków czynności, podejmowanych przez reprezentującego ją w postępowaniu pełnomocnika.

Kończąc wywód komentatorka zauważyła, że Sąd Najwyższy swoje argumenty oparł na podstawie wznowienia w postaci pozbawienia strony możliwości działania, choć w przedmiotowej sprawie strona w skardze o wznowienie postępowania powołała inną podstawę przewidzianą w art. 401 pkt 2 k.p.c., tzn. nienależytą reprezentację. Autorka stwierdziła, że Sąd oparł się na innej podstawie wznowienia, niż powołana przez stronę, co było działaniem nieuprawnionym. Nie zmienia to jednak ogólnej oceny prawidłowości orzeczenia Sądu Najwyższego.

Postanowienie zostało skomentowane także przez Z. Krzemińskiego w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2004, nr 5-6, s. 156)

M.M.

*

Wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia.

(uchwała z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03, K. Zawada, B. Czech, I. Koper, OSNC 2005, nr 4, poz. 58; BSN 2004, nr 1, s. 7; Wok. 2004, nr 3, s. 2; Wok. 2004, nr 10, s. 1; Pr. Bank. 2004, nr 12, s. 7; MoP 2004, nr 22, s. 1045; MoP 2004, nr 5, s. 230; R.Pr. 2005, nr 3, s. 98)

Glosa

Piotra Brzezińskiego, Monitor Prawniczy 2006, nr 11, s. 610

Glosa jest kolejną opublikowaną w krótkim czasie wypowiedzią doktryny na temat problemu przerwania biegu przedawnienia przez wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Autor odniósł się krytycznie do rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego. Postawił tezę, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności nie spełnia wymagania bezpośredniości czynności, co jest przesłanką art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Zdaniem glosatora, czynnością bezpośrednio powziętą w celu zaspokojenia roszczeń objętych bankowym tytułem egzekucyjnym jest dopiero złożenie przez bank do komornika wniosku o wszczęcie egzekucji roszczeń. Wniosek o nadanie klauzuli wykonalności powinno traktować się jako czynność stwarzającą warunki do zaspokojenia tych roszczeń. Wynika to z istoty postępowania klauzulowego i faktu, że termin w ciągu którego sąd powinien rozpoznać wniosek banku ustanowiony w art. 97 ust. 3 Prawa bankowego, ma charakter instrukcyjny. Oznacza to, że jego zachowanie nie jest warunkiem skuteczności czynności. Wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu jedynie poprzedza wniosek o wszczęcie egzekucji, który ma na celu spowodowanie jej wszczęcia. Następuje ono dopiero w wyniku dokonania przez organ egzekucyjny pierwszej czynności egzekucyjnej. Wtedy też doręcza się dłużnikowi zawiadomienie o wszczęciu egzekucji.

Autor stwierdził, że poczynione przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu glosowanego wyroku założenie, iż bieg przedawnienia nie może biec, jeśli uprawniony nie ma możliwości zrealizowania roszczenia, jest wątpliwe w kwestii rozważanego zagadnienia. Powyższe uprawnienie przysługuje bowiem w postępowaniu egzekucyjnym, a postępowanie klauzulowe nie jest jego częścią.

W dalszej części glosy autor odniósł się do problemu przewleknięcia przez dłużnika postępowania klauzulowego, na skutek wnoszonego w tym celu środka odwoławczego oraz wniosku o zwolnienie od opłaty zażaleniowej. Mogłoby to prowadzić do wydłużenia postępowania klauzulowego i w rezultacie do przedawnienia roszczenia objętego bankowym tytułem egzekucyjnym jeszcze przed uzyskaniem przez bank możliwości złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji. Zdaniem glosatora, problem ten można rozwiązać odwołując się do art. 6 k.p.c., mającego pełne zastosowanie w postępowaniu o nadanie klauzuli

wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Efektywne korzystanie przez stronę z praw procesowych powinno być zgodne z funkcją społeczną danego prawa oraz z aksjologicznymi podstawami systemu prawa. Prawo procesowe służy urzeczywistnieniu prawa materialnego i tym samym do stosunku łączącego dłużnika i wierzyciela można odnieść reguły wyrażone w art. 354 k.c.

Według glosatora, przyjęć należy, że niedopuszczalne i niezgodne z zasadami współżycia społecznego jest nielojalne lub szykanujące zachowanie dłużnika wobec wierzyciela. Nie ulega wątpliwości także, że przewlekanie postępowania przez dłużnika celem spowodowania przedawnienia roszczenia jest niezgodne z zasadami rzetelnego i sprawiedliwego procesu. Zasadne jest więc w tym wypadku odpowiednie zastosowanie przez sąd art. 6 k.p.c.

Głosy do uchwały opracowali również: A. Biel (MoP 2005, nr 16, s. 812), K. Danielczyk (MoP 2006, nr 7, s. 387) oraz Ł. Karczyński (MoP 2006, nr 8, s. 442).

R.N.

*

W wyroku nakazującym opróżnienie lokalu mieszkalnego sąd może z urzędu orzec o uprawnieniu pozwanego do otrzymania lokalu, który zobowiązał się dostarczyć powód.

(wyrok z dnia 20 kwietnia 2004 r., V CK 598/03, B. Czech, B. Myszka, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2005, nr 5, poz. 83; BSN 2004, nr 10, s. 10; MoP 2005, nr 6, s. 307; R.Pr. 2005, nr 3, s. 102)

Glosa

Filipa Sporka, Gdańskie Studia Prawnicze 2006, nr 1, poz. 8

Glosa ma charakter aprobowany. Komentator stwierdził, że orzeczenie o uprawnieniu byłego najemcy (lokatora) do otrzymania lokalu, który zobowiązał się dostarczyć wynajmujący, nie wyłącza obowiązku zamieszczenia w sentencji wyroku nakazującego opróżnienie lokalu orzeczenia o uprawnieniu do otrzymania lokalu socjalnego bądź o braku takiego uprawnienia. Jego zdaniem,

sąd powinien również nakazać wstrzymanie wykonania opróżnienia lokalu do czasu złożenia przez powoda oferty zawarcia umowy najmu lokalu. Glosator dodał, że lokal, który zobowiązał się dostarczyć wynajmujący, powinien być szczegółowo opisany w sentencji wyroku.

Autor przyjął ponadto, że lokal, który zobowiązał się dostarczyć wynajmujący, powinien odpowiadać warunkom lokalu socjalnego, a nie jedynie odpowiadać kryteriom pomieszczenia tymczasowego, o którym mowa w art. 1046 k.p.c.

Glosator zauważył, że orzekanie przez sąd z urzędu jest wyjątkiem w obecnym stanie prawnym. Zajął stanowisko, że szczególny charakter materii uregulowanej w ustawie o ochronie praw lokatorów przemawia za odstępstwem od zasady kontrydiktoryjności na rzecz zasady inkwizycyjności, a orzeczenie przez sąd o uprawnieniu do lokalu nie narusza słusznego interesu żadnej ze stron.

M.P.

*

Dniem uiszczenia opłaty sądowej dokonanego za pomocą elektronicznego środka komunikacji jest dzień, w którym polecenie przelewu – mające pokrycie na rachunku zleceniodawcy – wprowadzone zostało do urządzenia nadawczego w taki sposób, że bank mógł zapoznać się z jego treścią. Możliwość tę bank uzyskuje z chwilą odebrania polecenia przez jego urządzenie odbiorcze.

(postanowienie z dnia 22 kwietnia 2004 r., II CZ 38/04, T. Domińczyk, Z. Kwaśniewski, M. Sychowicz, OSNC 2005, nr 5, poz. 84; BSN 2004, nr 10, s. 11; MoP 2005, nr 2, s. 103; Pr.Bank. 2005, nr 7-8, s. 36; NPN 2004, nr 4, s. 72; Rej. 2005, nr 5, s. 162; R.Pr. 2005, nr 3, s. 101)

Glosa

Anny Stępień, Gdańskie Studia Prawnicze 2006, nr 1, poz. 5

Zdaniem autorki, teza głosowanego orzeczenia zasługuje na pełną aprobatę przy przyjęciu, że pojęcie urządzenia odbiorczego, użyte przez Sąd Najwyższy, oznacza serwer.

Autorka podzieliła uwagi Sądu Najwyższego dotyczące składania oświadczeń woli w postaci elektronicznej, zarzucając jednak niedokonanie rozróżnienia na oświadczenia składane *on line* i *off line* oraz sytuacje, w których oświadczenie pochodzi od osoby posługującej się przy jego składaniu i przesyłaniu techniką informatyczną oraz połączeniem sieciowym, i sytuacje, w których oświadczenie zostało złożone w sposób automatyczny bez udziału człowieka.

W dalszej części opracowania omówiona została teoria doręczenia obowiązująca w polskim prawie. Za moment doręczenia oświadczenia w postaci elektronicznej autorka uznała moment zarejestrowania danych np. na skrzynce odbiorczej lub na serwerze adresata. Jej zdaniem, nie jest wystarczające w tym zakresie opuszczenie systemu komputerowego będącego pod kontrolą nadawcy. Dodała, że nie jest wymagane odebranie wiadomości, a istotna jest obiektywna możliwość ściągnięcia jej na komputer. Stwierdziła również, że w razie awarii serwera odbiorcy po tym, jak znalazło się na nim oświadczenie woli, oświadczenie to jest doręczone.

Autorka rozważała ponadto, czy teza orzeczenia byłaby trafna, gdyby przyjąć, że urządzeniem odbiorczym jest komputer, a nie serwer. Zauważyła, że możliwość zapoznania się z oświadczeniem woli może wystąpić wcześniej aniżeli pojawienie się danych w komputerze adresata. Jeżeli wiadomość została wprowadzona do urządzenia nadawczego, a następnie przesłana na serwer adresata oświadczenia, a urządzenie odbiorcze było wyłączone (mimo że w danym czasie powinno działać), to wówczas, zdaniem autorki, nie można twierdzić, że oświadczenie nie zostało doręczone.

Autorka uzupełniła także stanowisko Sądu Najwyższego, wskazując, że możliwość zapoznania się z oświadczeniem woli następuje wówczas, gdy istnieje możliwość odebrania go przez urządzenie odbiorcze.

Głosowane postanowienie omówił także Z. Krzemiński w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2005, nr 7-8, s. 251).

M.P.

Oparcie zarzutu potrącenia na dowodach innych niż wskazane w art. 485 k.p.c., nie jest skuteczne także wtedy, gdy oświadczenie o potrąceniu złożone zostało przed doręczeniem odpisu nakazu zapłaty.

(wyrok z dnia 7 maja 2004 r., I CK 666/03, B. Myszka, M. Grzelka, H. Pietrkowski, OSNC 2005, nr 5, poz. 86; MoP 2005, nr 2, s. 111; MoP 2005, nr 13, s. 652; BSN 2004, nr 12, s. 49; R.Pr. 2005, nr 3, s. 101)

Glosa

Tomasza Staranowicza, Przegląd Sądowy 2006, nr 6, s. 157

Glosa ma charakter krytyczny. Komentator nie zgodził się z poglądem wyrażonym w orzeczeniu dotyczącym wykładni art. 485 k.p.c. i art. 493 § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy uznał, że skoro powód żądając wydania nakazu zapłaty musiał udokumentować swoje roszczenie w sposób określony w art. 485 k.p.c., to pozwany, aby zniweczyć wydany nakaz zapłaty, musi również udowodnić swoje wzajemne wierzytelności w sposób przewidziany w tym przepisie (art. 493 § 3 k.p.c.). Takie rozwiązanie, w ocenie Sądu Najwyższego, nie pozbawia możliwości realizowania swoich wzajemnych roszczeń w tym postępowaniu.

Zdaniem autora pogląd ten jest nietrafny, gdyż już sama wykładnia językowa art. 493 § 3 k.p.c. skłania do innego rozwiązania. Użyte w art. 485 k.p.c. sformułowanie „przedstawione wierzytelności do potrącenia”, zdaniem glosatora, obejmuje przypadki, w których pozwany w zarzutach składa oświadczenia o potrąceniu, a zatem dokonuje materialnoprawnej czynności potrącenia. W sytuacji natomiast, w której pozwany w zarzutach tylko powołuje się na wcześniej dokonane potrącenie, taki zarzut jest dopuszczalny, ponieważ nie mamy w tym przypadku do czynienia z „przedstawieniem wierzytelności do potrącenia”. W tym pierwszym przypadku czynność pozwanego ma podwójny charakter materialno-procesowy: pozwany składa oświadczenie o potrąceniu (ze skutkiem w sferze materialnoprawnej) oraz podnosi zarzut potrącenia (ze skutkiem w sferze procesowej). W drugiej sytuacji dotyczy tylko czynności procesowej. Pozwany podnosi zarzut potrącenia w którym stwierdza, że

wierzytelność powoda przestała istnieć na skutek umorzenia przez dokonanie potrącenia. Zdaniem autora, taka wykładnia art. 493 § 3 k.p.c. ma tę zaletę, że może zapobiec ryzyku wydawania wyroków niezgodnych ze stanem prawnym. Komentator przytoczył również inne argumenty natury funkcjonalnej.

Na zakończenie komentator odniósł się do problemu skutków dokonania potrącenia w zarzutach w przypadku, gdy przedstawiona do potrącenia wierzytelność nie została udokumentowana zgodnie z art. 493 § 3 k.p.c. Nie zgodził się z poglądem Sądu Najwyższego, uznając, że trafniejsze wydaje się oddalenie takich zarzutów na rozprawie i wydanie wyroku zgodnie z art. 496 k.p.c. Argumentem przemawiającym za takim rozwiązaniem jest pozostawienie pozwanemu możliwości zgłaszania dalszych zarzutów na podstawie art. 495 § 3 zdanie pierwsze *in fine* k.p.c. W odniesieniu do sfery materialnoprawnej art. 495 § 3 k.p.c. wyłącza natomiast możliwość wywołania materialnoprawnego skutku potrącenia w toku i na czas procesu. Z chwilą doręczenia nakazu zapłaty dochodzi do swoistego zawieszenia skuteczności potrącenia, gdyż pozwany, w świetle art. 493 § 3 k.p.c. nie może dokonać potrącenia ze skutkiem materialnoprawnym. Wadą tego rozwiązania jest oparcie go na konstrukcji czasowej bezskuteczności oświadczenia o potrąceniu. Zdaniem autora, prostsze i poprawniejsze byłoby stwierdzenie, że takie oświadczenie jest nieważne.

Głosę krytyczną do komentowanego orzeczenia napisał T. Szanciło (PiP 2006, nr 1, s. 114).

M.M.

*

Zarzut uchybienia art. 246 k.p.c. może być skutecznie podniesiony w kasacji tylko wówczas, gdy strona zwróciła na nie uwagę na podstawie art. 162 k.p.c., chyba że uprawdopodobni, iż nie uczyniła tego bez swojej winy.

(wyrok z dnia 10 grudnia 2004 r., III CK 90/04, M. Sychowicz, T. Bielska-Sobkowicz, J. Frąckowiak, OSP 2006, nr 6, poz. 69; IC 2005, nr 10, s. 52)

Glosa**Krzysztofa Knoppka, OSP 2006, nr 6, poz. 69**

Glosa ma charakter aprobujący. Autor przytoczył zgodny pogląd doktryny, że przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod uwagę z urzędu, to te przepisy procesowe, którym uchybienie przynosi skutek w postaci nieważności postępowania oraz przepisy ustanawiające przesłanki wymienione w art. 202 k.p.c. Przypomniął również, że w okresie międzywojennym Sąd Najwyższy kilkakrotnie wskazał uchybienia związane z prowadzeniem dowodu z zeznań świadków i dowodu z przesłuchania stron jako te uchybienia, które powinny zostać przez stronę wytknięte w zastrzeżeniu do protokołu, jeśli strona chce na nie powoływać się w dalszym postępowaniu.

Zajął następnie stanowisko, że jeżeli adwokat strony powodowej uważał, że dopuszczenie przez sąd dowodu typu osobowego co do faktu, który powinien być wykazany pismem, jest uchybieniem procesowym, to powinien niezwłocznie zaprotestować, a w razie bezskuteczności jego protestu – na podstawie art. 162 k.p.c. zgłosić stosowne zastrzeżenie do protokołu. W braku zastrzeżenia powodowie nie mogą powoływać się na to uchybienie ani w apelacji, ani w kasacji. Zdaniem autora, ze względu na zasadę *ignorantia iuris nocet* również od strony działającej bez adwokata lub radcy prawnego należy wymagać zgłaszania zastrzeżeń proceduralnych do protokołu pod rygorem utraty prawa powoływania się w przyszłości na uchybienia procesowe sądu, niezależnie od rzeczywistej wiedzy strony o treści norm prawa procesowego.

M.P.

*

W wypadku stwierdzenia z urzędu okoliczności objętej art. 93 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. Nr 19, poz. 177 ze zm.) zespół arbitrów unieważnia postępowanie o udzielenie zamówienia. Sąd okręgowy, w razie stwierdzenia z urzędu okoliczności objętej art. 93 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo

zamówień publicznych, uchyla orzeczenie zespołu arbitrów i unieważnia postępowanie o udzielenie zamówienia.

(uchwała z dnia 27 stycznia 2005 r., III CZP 78/04, I. Koper, Z. Kwaśniewski, K. Zawada, OSNC 2005, nr 12, poz. 202; BSN 2005, nr 1, s. 9; Wok. 2005, nr 3, s. 8; MoP 2005, nr 5, s. 229; MoP 2006, nr 8, s. 437; Prok. i Pr. 2005, nr 11, s. 4; R.Pr. 2006, nr 1, s. 101)

Glosa

Ryszarda Szostaka, OSP 2006, nr 6, poz. 68

Autor omówił charakter prawny, cechy i przebieg postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Zauważył, że zamawiający realizuje wyłącznie interes publiczny, a nie swój indywidualny. Z tego względu bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa zamówień publicznych wymuszają dochodzenie przysługujących mu uprawnień, w tym powinności i prawa do unieważnienia postępowania nie rokującego zawarcie ważnej umowy. Dodał, że unieważnienie postępowania stanowi wyjątek od zasady celowości przetargu. Wskazał następnie, że unieważnienie postępowania przybiera kształt jednostronnej czynności prawnej. Ten sposób zakończenia postępowania jest dopuszczalny wyłącznie z obiektywnej konieczności, jako podyktowany tzw. niemożliwością zawarcia skutecznej umowy. Wskutek unieważnienia postępowania wszystkie, zarówno wadliwe, jak i niewadliwe, czynności ulegają odwołaniu (zniesieniu) jako bezprzedmiotowe, a oświadczenie o unieważnieniu ma moc wsteczną.

Komentator zakwestionował stanowisko Sądu Najwyższego, że arbitrzy mają legitymację do unieważnienia przetargu na zamówienie publiczne na podstawie art. 191 ust. 3 prawa zamówień publicznych. Jego zdaniem, trafne byłoby w tej sytuacji wydanie przez zespół arbitrów orzeczenia nakazującego zamawiającemu unieważnienie postępowania. Autor stwierdził jednak, że przyjęty przez Sąd Najwyższy kierunek interpretacyjny zasługuje na aprobatę z funkcjonalnego punktu widzenia. Gdyby bowiem przyjąć, że w omawianej sytuacji zespół arbitrów powinien nakazać zamawiającemu unieważnienie

postępowania, a nie sam je unieważnił, pojawiłyby się problemy z wykonaniem tego orzeczenia.

Glosator podniósł dalej, że w przypadku bezpodstawnego, definitywnego unieważnienia przetargu przez arbitrów, roszczenia odszkodowawcze oferentów należałoby poddać ogólnym zasadom odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną wydaniem niezgodnego z prawem orzeczenia.

Komentator zaaprobował też założenie przyjęte – jego zdaniem – przez Sąd Najwyższy, że skoro zespół arbitrów nie może być uważany za sąd polubowny, lecz za stały organ władzy publicznej, odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu postępowania cywilnego nie musi obejmować art. 1212 k.p.c. (poprzednio art. 711 § 2 k.p.c.), zgodnie z którym wyrok arbitrów ma moc prawną na równi z wyrokiem sądu państwowego po stwierdzeniu przez sąd państwowy jego skuteczności lub wykonalności. Założenie takie, jak wskazał autor, otwierałoby drogę do odpowiedniego stosowania w zakresie skuteczności (wykonalności) wyroku arbitrów przepisów o wyroku sądu państwowego.

Glosator podzielił także stanowisko zajęte w glosowanej uchwale, że okoliczności uzasadniające unieważnienie postępowania o udzielenie zamówienia uwzględnia z urzędu nie tylko zespół arbitrów, lecz także sąd okręgowy w postępowaniu skargowym.

W ostatniej części opracowania autor podniósł, że w stanie faktycznym omawianej sprawy zamawiający zamiast wykluczać wykonawcę z przetargu z uwagi na przedłożenie nieczytelnego wypisu z KRS powinien był wezwać go do przedstawienia oryginału lub notarialnie potwierdzonej kopii.

M.P.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2006, NR 7-8

Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.), bez względu na to, kiedy szkoda powstała lub się ujawniła.

(uchwała pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05, T. Ereciński, M. Bączyk, T. Bielska-Sobkowicz, H. Ciepła, S. Dąbrowski, J. Frąckowiak, J. Górski, A. Górski, I. Gromska-Szuster, M. Grzelka, J. Gudowski, M. Kocon, I. Koper, Z. Kwaśniewski, G. Misiurek, B. Myszka, H. Pietrkowski, K. Pietrzykowski, E. Skowrońska-Bocian, Z. Strus, M. Sychowicz, L. Walentynowicz, H. Wrzeszcz, M. Wysocka, K. Zawada, D. Zawistowski, T. Żyznowski, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 114)

*

Komornik nie jest uprawniony do obciążenia wierzyciela opłatą egzekucyjną od wyegzekwowanej części świadczenia pieniężnego w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek dłużnika na podstawie art. 825 pkt 2 k.p.c.

(uchwała z dnia 4 sierpnia 2005 r., III CZP 51/05, G. Bieniek, I. Gromska-Szuster, M. Grzelka, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 115)

*

Z mocy egzekucyjnego zajęcia udziałów dłużnika w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wierzyciel nie może wykonywać uprawnień do uczestnictwa w zgromadzeniu wspólników i do głosowania nad uchwałami podejmowanymi przez wspólników.

(uchwała z dnia 14 września 2005 r., III CZP 57/05, M. Bączyk, E. Skowrońska-Bocian, K. Zawada, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 116)

*

W razie częściowego wykonania orzeczenia o zabezpieczeniu roszczenia opłatę przewidzianą w art. 45 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji w brzmieniu obowiązującym przed dniem 13 listopada 2004 r. (Dz.U. Nr 133, poz. 882 ze zm.) pobiera się od wartości przedmiotu faktycznego zabezpieczenia.

(uchwała z dnia 29 września 2005 r., III CZP 60/05, B. Czech, M. Bączyk, B. Myszka, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 117)

*

Przepis art. 45 ust. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133, poz. 882 ze zm.) przewiduje obowiązek uiszczenia opłaty stosunkowej od wniosku o wszczęcie egzekucji na polecenie sądu.

(uchwała z dnia 29 września 2005 r., III CZP 61/05, B. Czech, M. Bączyk, B. Myszka, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 118)

*

Przewidziane w art. 493 § 3 k.p.c. wymaganie udowodnienia wiarygodności przedstawionej do potrącenia dokumentami wskazanymi w art. 485 k.p.c. nie dotyczy sytuacji, w której do potrącenia doszło przed doręczeniem pozwanemu nakazu zapłaty i pozwu.

(uchwała z dnia 13 października 2005 r., III CZP 56/05, T. Wiśniewski, K. Zawada, A. Marszałek, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 119)

*

Adwokat będący pełnomocnikiem procesowym w postępowaniu cywilnym może udzielić dalszego pełnomocnictwa radcy prawnemu.

(uchwała z dnia 14 października 2005 r., III CZP 70/05, A. Górski, J. Frąckowiak, H. Pietrkowski, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 120)

*

Zawarcie przez zamawiającego z wykonawcą umowy na wykonanie prac stanowiących przedmiot zamówienia publicznego nie stanowi przeszkody w rozpoznaniu przez sąd skargi na orzeczenie zespołu arbitrów, wydane po rozpoznaniu odwołania innego uczestnika przetargu, chyba że umowa została wykonana.

(uchwała z dnia 14 października 2005 r., III CZP 73/05, A. Górski, J. Frąckowiak, H. Pietrkowski, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 121)

*

W postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego zamawiający bada skuteczność dokonanego przez oferenta – na podstawie art. 96 ust. 4 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. Nr 19, poz. 177 ze zm.) – zastrzeżenia dotyczącego zakazu udostępniania informacji potwierdzających spełnienie wymagań wynikających ze specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Następstwem stwierdzenia bezskuteczności zastrzeżenia, o którym mowa w art. 96 ust. 4 tej ustawy, jest wyłączenie zakazu ujawniania zastrzeżonych informacji.

(uchwała z dnia 21 października 2005 r., III CZP 74/05, Z. Kwaśniewski, B. Czech, T. Żyznowski, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 122)

*

Podmiot odpowiedzialny za bezprawne uniemożliwienie dokonania zabiegu przerwania ciąży, będącej następstwem gwałtu, którego sprawca nie został wykryty, ponosi koszty utrzymania dziecka w takim zakresie, w jakim

matka dziecka sprawująca osobiste starania o jego utrzymanie i wychowanie nie jest w stanie zaspokoić usprawiedliwionych potrzeb dziecka.

(uchwała z dnia 22 lutego 2006 r., III CZP 8/06, J. Gudowski, G. Bieniek, J. Górowski, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 123)

*

Artykuł 401¹ k.p.c. jako przepis prawa procesowego nie może stanowić materialnoprawnej podstawy uwzględnienia skargi o wznowienie postępowania.

(wyrok z dnia 18 sierpnia 2005 r., V CK 98/05, M. Sychowicz, T. Bielska-Sobkowicz, J. Górowski, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 124)

*

Użytkownik wieczysty może zrzec się przysługującego mu prawa.

(postanowienie z dnia 24 sierpnia 2005 r., II CK 34/05, E. Skowrońska-Bocian, B. Czech, M. Sychowicz, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 125)

*

W sprawach wymienionych w art. 108 ust. 5 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm.), należących do kompetencji Komisji Prawa Autorskiego, dopuszczalność drogi sądowej uzależniona jest od wyczerpania postępowania przed tą Komisją.

(postanowienie z dnia 24 sierpnia 2005 r., II CK 41/05, E. Skowrońska-Bocian, B. Czech, M. Sychowicz, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 126)

*

Udział w spółce z o.o., nabyty przez jednego z małżonków ze środków z majątku wspólnego, może stać się składnikiem tego majątku, jeżeli małżonkowie tak postanowili (art. 184 k.h. oraz art. 184 k.s.h.).

(wyrok z dnia 5 października 2005 r., IV CK 99/05, M. Wysocka, B. Czech, B. Myszką, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 127)

*

Wyceny nieruchomości w postępowaniu dotyczącym prawa użytkowania wieczystego zabudowanej nieruchomości, wniesionego jako wkład do spółki z o.o., powinien dokonać biegły, któremu nadano uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego na podstawie przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.).

(wyrok z dnia 7 października 2005 r., IV CK 106/05, G. Bieniek, B. Myszką, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 128)

*

Umowa zobowiązująca do przeniesienia własności statku podlegającego obowiązkowi wpisu do rejestru okrętowego nie wymaga zachowania formy pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi, przewidzianej w art. 60 ustawy z dnia 1 grudnia 1961 r. – kodeks morski (jedn. tekst: Dz.U. z 1986 r. Nr 22, poz. 112 ze zm. oraz jedn. tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 10, poz. 36 ze zm.; obecnie art. 74 ustawy z dnia 18 września 2001 r. – kodeks morski, Dz.U. Nr 138, poz. 1545).

(wyrok z dnia 7 października 2005 r., IV CK 108/05, G. Bieniek, B. Myszką, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 129)

*

Po zwolnieniu adwokata przez radę adwokacką z obowiązku zastępowania strony (art. 119 § 2 k.p.c.), adwokat zobowiązany jest działać za stronę przez

dwa tygodnie od dnia zawiadomienia o zwolnieniu. Może zwolnić się z tego obowiązku wcześniej, jeżeli przekaze wyznaczonemu następcy niezbędne informacje i materiały dotyczące sprawy.

(postanowienie z dnia 11 października 2005 r., V CK 209/05, L. Walentynowicz, T. Bielska-Sobkowicz, B. Czech, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 130)

*

W razie zgłoszenia przez stronę wniosku o doręczenie wyroku sądu drugiej instancji z uzasadnieniem "celem wniesienia kasacji" oraz wniosku o ustanowienie adwokata, odpis tego wyroku sąd doręcza ustanowionemu pełnomocnikowi.

(postanowienie z dnia 11 października 2005 r., V CZ 112/05, L. Walentynowicz, T. Bielska-Sobkowicz, B. Czech, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 131)

*

1. Ryzyko wprowadzenia odbiorców w błąd, polegające w szczególności na skojarzeniu znaków towarowych – w rozumieniu art. 296 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm.) – stanowi przesłankę ochrony znaku w granicach jego specjalizacji;

2. Używanie w obrocie gospodarczym zarejestrowanego znaku towarowego podobnego do wcześniej zarejestrowanego i używanego znaku renomowanego dla oznaczenia towarów identycznych lub podobnych do oznaczanych tym znakiem, lecz o niskiej jakości, jest czynem nieuczciwej konkurencji (art. 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Dz.U. Nr 47, poz. 211 ze zm.).

(wyrok z dnia 12 października 2005 r., III CK 160/05, Z. Strus, I. Koper, T. Żyznowski, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 132)

*

Dobrowolne naprawienie przez osobę trzecią na własny koszt uszkodzonego w wypadku samochodu w zasadzie nie podlega zaliczeniu na poczet odszkodowania należnego w związku z wypadkiem.

(wyrok z dnia 13 października 2005 r., I CK 185/05, T. Wiśniewski, K. Zawada, A. Marszałek, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 133)

*

Przewidziana w art. 299 § 1 k.s.h. przesłanka odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki w postaci bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce oznacza bezskuteczność egzekucji z całego majątku spółki.

(wyrok z dnia 20 października 2005 r., II CK 152/05, I. Koper, B. Myszka, M. Sychowicz, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 134)

*

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c.) powinno nawiązywać do przesłanek wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

(postanowienie z dnia 20 października 2005 r., II CZ 89/05, I. Koper, B. Myszka, M. Sychowicz, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 135)

*

Forma pisemna zastrzeżona w art. 17 ust. 1 lit. a Konwencji o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, sporządzonej w Lugano dnia 16 września 1988 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 10, poz. 132) jest – w razie zamieszczenia klauzuli dotyczącej jurysdykcji krajowej w ogólnych warunkach wydrukowanych na odwrotnej stronie dokumentu umowy – zachowana tylko wtedy, gdy podpisany przez obie strony tekst umowy wyraźnie odsyła do tych warunków.

(postanowienie z dnia 26 października 2005 r., I CK 263/05, T. Wiśniewski, K. Zawada, A. Marszałek, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 136)

*

Oświadczenie pacjenta wyrażone na wypadek utraty przytomności, określające wolę dotyczącą postępowania lekarza w stosunku do niego w sytuacjach leczniczych, które mogą zaistnieć, jest dla lekarza – jeżeli zostało złożone w sposób wyraźny i jednoznaczny – wiążące.

(postanowienie z dnia 27 października 2005 r., III CK 155/05, J. Gudowski, G. Bieniek, A. Marszałek, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 137)

*

Sąd wieczystoksięgowy może odmówić wpisu w księdze wieczystej, gdy istnieje znana mu urzędowo przeszkoda do jego dokonania.

(postanowienie z dnia 15 grudnia 2005 r., V CK 54/05, B. Czech, T. Bielska-Sobkowicz, T. Żyznowski, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 138)

*

Postanowienie sądu drugiej instancji oddalające zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji odrzucające skargę o wznowienie postępowania może być przedmiotem skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia tylko wtedy, gdy szkoda została wyrządzona przez wydanie tego orzeczenia, a nie przez wydanie orzeczenia objętego skargą o wznowienie postępowania.

(postanowienie z dnia 27 stycznia 2006 r., III CNP 18/05, J. Gudowski, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 139)

*

Wykazanie w skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, że wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe (art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c.) polega na ujawnieniu i przedstawieniu tej okoliczności w sposób wyczerpujący i niebudzący wątpliwości oraz na dowiedzeniu jej istnienia i przekonującym uzasadnieniu.

(postanowienie z dnia 27 stycznia 2006 r., III CNP 23/05, J. Gudowski, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 140)

*

Uprawdopodobnienie szkody (art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c.) polega na przedstawieniu wyodrębnionego wywodu wskazującego, że szkoda została wyrządzona oraz określającego czas jej powstania, postać i związek przyczynowy z wydaniem orzeczenia niezgodnego z prawem.

(postanowienie z dnia 31 stycznia 2006 r., IV CNP 38/05, Z. Strus, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 141)

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2006, NR 9

Postępowanie o uregulowanie osobistych kontaktów rodziców, będących małżonkami, z ich małoletnim dzieckiem ulega z urzędu zawieszeniu z chwilą wytoczenia powództwa o rozwiązanie przez rozwód małżeństwa jego rodziców. Dopuszczalne jest zawarcie ugody w sprawie o uregulowanie osobistych kontaktów rodziców z ich małoletnim dzieckiem.

(uchwała z dnia 21 października 2005 r., III CZP 75/05, Z. Kwaśniewski, B. Czech, T. Żyznowski, OSNC 2006, nr 9, poz. 142)

*

W wypadku postawienia w stan likwidacji niepaństwowej wyższej szkoły zawodowej, której statut przewiduje przejęcie praw majątkowych przez jej założyciela po zakończeniu postępowania likwidacyjnego, legitymacja procesowa – w sprawie z powództwa o ustalenie nabycia praw założyciela tej uczelni, wszczętej przed ogłoszeniem upadłości nabywcy tych praw na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.) – przysługuje syndykowi masy upadłości w postępowaniu dotyczącym mienia wchodzącego w skład masy upadłości.

(uchwała z dnia 21 października 2005 r., III CZP 77/05, Z. Kwaśniewski, B. Czech, T. Żyznowski, OSNC 2006, nr 9, poz. 143)

*

Strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania, polegającego na wydaniu postanowienia, które może być zmienione lub uchylone stosownie do

okoliczności, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie w toku posiedzenia, a w razie nieobecności – na najbliższym posiedzeniu, chyba że niezgłoszenie zastrzeżenia nastąpiło bez jej winy (art. 162 k.p.c.).

(uchwała z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, J. Gudowski, G. Bieniek, A. Marszałek, OSNC 2006, nr 9, poz. 144)

*

W sprawie o wynagrodzenie szkody wyrządzonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w okresie, w którym Zakład ten był państwową jednostką organizacyjną bez osobowości prawnej, Skarb Państwa reprezentuje minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego.

(uchwała z dnia 27 października 2005 r., III CZP 78/05, J. Gudowski, G. Bieniek, A. Marszałek, OSNC 2006, nr 9, poz. 145)

*

Rozpoznanie sprawy o należność za korzystanie przez zakład energetyczny z urządzenia zainstalowanego na cudzej nieruchomości, w wykonaniu uprawnienia określonego w art. 4 ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (jedn. tekst: Dz.U. z 1954 r. Nr 32, poz.185), należy do drogi sądowej.

(uchwała z dnia 10 listopada 2005 r., III CZP 80/05, T. Domińczyk, J. Frąckowiak, A. Górski, OSNC 2006, nr 9, poz. 146)

*

Roszczenie zakładu ubezpieczeń przeciwko kierującemu pojazdem mechanicznym, oparte na podstawie § 33 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów (Dz.U.

Nr 96, poz. 475 ze zm.), ulega przedawnieniu w terminie wskazanym w art. 118 *in fine* k.c.

(uchwała z dnia 10 listopada 2005 r., III CZP 83/05, T. Domińczyk, J. Frąckowiak, A. Górski, OSNC 2006, nr 9, poz. 147)

*

Zaniechanie wydania przez Radę Ministrów rozporządzenia przewidzianego w art. 7 ust. 4 i 6 ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz.U. Nr 3, poz. 17 ze zm.) do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692) nie stanowiło podstawy roszczenia właściciela przejętego przedsiębiorstwa o odszkodowanie z tego tytułu.

(uchwała z dnia 24 listopada 2005 r., III CZP 82/05, Z. Strus, T. Bielska-Sobkowicz, A. Górski, OSNC 2006, nr 9, poz. 148)

*

Czynność prawna podjęta w celu przestępczym jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.).

(wyrok z dnia 28 października 2005 r., II CK 174/05, J. Frąckowiak, M. Bączyk, T. Bielska-Sobkowicz, OSNC 2006, nr 9, poz. 149)

*

1. Wyłącznie do sądów krajowych, przed którymi toczy się postępowanie, należy ocena konieczności przedstawienia pytania wstępnego na podstawie art. 234 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską z dnia 25 marca 1957 r. (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864 - załącznik). Europejski Trybunał Sprawiedliwości może na tej podstawie rozstrzygać wątpliwości dotyczące ważności lub wykładni prawa wspólnotowego, nie ma natomiast kompetencji do rozstrzygania o zgodności prawa krajowego z prawem wspólnotowym;

2. Dla uwzględnienia żądania zasądzenia świadczenia wyrównawczego, o którym mowa w art. 764³ k.c., nie wystarcza samo istnienie kręgu klientów pozyskanych przez agenta, lecz konieczne jest ustalenie, że dający zlecenie nadal czerpie korzyści z tego tytułu.

(wyrok z dnia 8 listopada 2005 r., I CK 207/05, M. Kocon, T. Bielska-Sobkowicz, T. Żyznowski, OSNC 2006, nr 9, poz. 150)

*

Do taryf zatwierdzonych przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki nie można stosować wprost art. 384¹ k.c.

(wyrok z dnia 10 listopada 2005 r., III CK 173/05, T. Domińczyk, J. Frąckowiak, A. Górski, OSNC 2006, nr 9, poz. 151)

*

Wyrok podlegający ogłoszeniu, a nieogłoszony, jest wyrokiem nieistniejącym w znaczeniu prawnoprocesowym.

(postanowienie z dnia 17 listopada 2005 r., I CK 298/05, M. Sychowicz, M. Grzelka, Z. Kwaśniewski, OSNC 2006, nr 9, poz. 152)

*

Od prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji o kosztach procesu skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia nie przysługuje.

(postanowienie z dnia 17 listopada 2005 r., II CNP 15/05, T. Domińczyk, OSNC 2006, nr 9, poz. 153)

*

Artykuł 10 ust. 4 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 19 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 240,

poz. 2058) ma zastosowanie także do osób, którym przysługuje roszczenie przewidziane w art. 15 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, jeżeli rozpoznanie sprawy następuje po zmianie art. 10 ust. 4 ustawy.

(wyrok z dnia 2 grudnia 2005 r., II CK 255/05, G. Bieniek, B. Czech, K. Zawada, OSNC 2006, nr 9, poz. 154)

*

Bankowi, który zgodnie z regulaminem wiążącym strony wypowiedział transakcję *forward* z powodu istotnego pogorszenia sytuacji majątkowej kontrahenta, przysługuje roszczenie wobec kontrahenta o naprawienie szkody wynikłej z niewykonania tej transakcji.

(wyrok z dnia 2 grudnia 2005 r., II CK 287/05, G. Bieniek, B. Czech, K. Zawada, OSNC 2006, nr 9, poz. 155)

*

Działka gruntu wydzielona pod drogę na podstawie art. 98 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. Nr 115, poz. 741; jedn. tekst: Dz.U. 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) w pierwotnym brzmieniu przechodzi z mocy prawa na własność gminy, jeżeli przeznaczona została na urządzenie drogi publicznej w rozumieniu ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 204, poz. 2086 ze zm.).

(wyrok z dnia 8 grudnia 2005 r., II CK 312/05, Z. Kwaśniewski, T. Domińczyk, M. Kocon, OSNC 2006, nr 9, poz. 156)

*

Kasy chorych były zobowiązane do zapłaty swym kontrahentom za świadczenia zdrowotne przekraczające limity ustalone w umowie, udzielone osobom ubezpieczonym w sytuacjach zagrożenia życia lub zdrowia.

(wyrok z dnia 15 grudnia 2005 r., II CSK 21/05, K. Zawada, E. Skowrońska-Bocian, H. Wrzeszcz, OSNC 2006, nr 9, poz. 157)

INFORMACJE

W dniu 23 czerwca odbyło się zgromadzenie sędziów Izby Cywilnej poświęcone zaopiniowaniu kandydatów, którzy zgłosili się na dwa wolne stanowiska sędziów Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej, ogłoszone w Monitorze Polskim Nr 6 z dnia 27 stycznia 2006 r.: Krzysztofa Strzelczyka, sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie oraz Katarzyny Tyczka-Rothe, sędzi Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

Po prezentacji kandydatów, której dokonali sędziowie Sądu Najwyższego Helena Ciepla i Lech Walentynowicz, po wysłuchaniu kandydatów oraz po dyskusji Zgromadzenie wyraziło opinię o kandydatach.

W drugiej części odbyła się narada robocza, w której wziął udział nowo powołany Dyrektor Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego dr Krzysztof Ślebzak. Przedstawił plany zreformowania i zdynamizowania prac Biura, które zyskały aprobatę w dyskusji z udziałem sędziów Sądu Najwyższego Elżbiety Skowrońskiej-Bocian, Ireny Gromskiej-Szuster, Zbigniewa Strusa, Mirosławy Wysockiej, Jacka Gudowskiego, Teresy Bielskiej-Sobkowicz i Mirosława Bączyka.

W końcowej części narady głos zabrał sędzia Sądu Najwyższego Stanisław Dąbrowski, Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa, który przedstawił bieżące prace i problemy Rady.

*

W dniu 21 czerwca odbyło się doroczna Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego poświęcone przedstawieniu i wysłuchaniu informacji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o działalności Sądu Najwyższego w 2005 r. (art. 4, 11 § 3, art. 16 § 1 pkt 5 i art. 17 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym). W Zgromadzeniu – obok sędziów Sądu Najwyższego w stanie czynnym – udział wzięli: Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński, Marszałek Sejmu Marek Jurek, Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego Janusz Trzcіński, Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Stanisław Dąbrowski, sędziowie Sądu Najwyższego w stanie

spoczyńku, byli Prezesi Sądu Najwyższego, Andrzej Murzynowski, Stanisław Rudnicki i Jan Wasilewski, Rzecznik Praw Obywatelskich Janusz Kochanowski, Prezes Prokuratury Generalnej Marcin Dziurda, Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej Stanisław Rymar, Prezes Krajowej Rady Notarialnej Jacek Wojdyło, Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej Ferdynand Rymarz, Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Mariusz Błaszczak, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Beata Kempa, Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Piotr Kownacki, Prezes Sądu Okręgowego w Warszawie Beata Waś, Prezes Sądu Okręgowego dla Warszawy-Pragi Lidia Malik, Rzecznik Interesu Publicznego Włodzimierz Olszewski, parlamentarzyści oraz inne dostojne osoby.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Lech Gardocki, odwołując się do „Informacji o działalności Sądu Najwyższego w 2005 r.”, omówił najważniejsze dziedziny działalności Sądu Najwyższego. Stwierdził m.in., że w 2005 r. odnotowano spadek – o ok. tysiąca – wpływu spraw wnoszonych do Sądu Najwyższego. Ogółem wpłynęły 9 334 sprawy, w tym 6505 kasacji (skarg kasacyjnych), z czego 3024 do Izby Cywilnej. Łącznie rozpoznano 7158 kasacji (skarg kasacyjnych), w tym 3176 w Izbie Cywilnej, oraz 1512 zażaleń, w tym 558 w Izbie Cywilnej. Poza tym rozstrzygnięto 245 zagadnień prawnych (142 w Izbie Cywilnej), 40 apelacji od orzeczeń wojskowych sądów okręgowych, sprawy z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów, skargi na przewlekłość postępowania, protesty wyborcze, wnioski o przekazanie sprawy innemu sądowi lub oznaczenie sądu, skargi o wznowienie postępowania, ułaskawienie oraz inne wnioski incydentalne.

Załatwienie większej niż wpływ liczby spraw spowodowało zmniejszenie zaległości z 3440 spraw w 2004 r. do 2668 w 2005 r. (w tym kasacji – z 2847 do 2194).

Charakteryzując orzecznictwo Sądu Najwyższego, Pierwszy Prezes podkreślił m.in., że w Izbie Cywilnej Sąd Najwyższy podjął 6 uchwał w składzie siedmiu sędziów oraz 91 uchwał w składzie trzyosobowym, co oznacza ciągły wzrost tego rodzaju rozstrzygnięć. Spośród uchwał wyróżniona została uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04, w której dokonano wykładni art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 12 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego, stwierdzając, że wykazanie przez dziennikarza, iż przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych działał

w obronie społecznie uzasadnionego interesu oraz wypełnił obowiązek zachowania szczególnej staranności i rzetelności, uchyla bezprawność działania dziennikarza, z zastrzeżeniem, że jeżeli zarzut okaże się nieprawdziwy, dziennikarz jest zobowiązany do jego odwołania. Pierwszy Prezes przytoczył także uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 20 maja 2005 r., III CZP 6/05, dotyczącą stosowania art. 24 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie kodeksu cywilnego.

Następnie Pierwszy Prezes omówił problematykę uchwał podejmowanych w składzie zwykłym oraz wskazał kilka orzeczeń, które określił jako precedensowe. Chodzi przede wszystkim o postanowienie z dnia 27 października 2005 r., III CK 155/05, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że oświadczenie pacjenta wyrażone na wypadek utraty przytomności, określające wolę dotyczącą postępowania lekarza w stosunku do niego w sytuacjach leczniczych, które mogą zaistnieć po utracie przytomności, jest dla lekarza wiążące. Orzeczenie to, akcentujące pogląd, że jednym z przejawów autonomii jednostki i swobody dokonywanych przez nią wyborów jest prawo do decydowania o samym sobie, w tym do wyboru metody leczenia, otwiera drogę do swobodnego i skutecznego składania oświadczeń woli wyrażanych na wypadek utraty przytomności, polegających na określeniu przez tzw. pacjenta potencjalnego woli dotyczącej postępowania lekarza wobec niego w sytuacjach leczniczych, które mogą zaistnieć w przyszłości (testament „na życie”). Mówca wskazał także na wyrok z dnia 13 października 2005 r., IV CK 161/05, w którym zajęto stanowisko w kwestii roszczeń związanych z urodzeniem dziecka upośledzonego z przyczyn genetycznych, do którego nie doszłoby, gdyby lekarze nie naruszyli prawa kobiety do uzyskania informacji, przeprowadzenia badań oraz podjęcia decyzji o przerwaniu ciąży, zgodnie z przepisami ustawy o planowaniu rodziny. Sąd Najwyższy uznał istnienie roszczeń rodziców o zadośćuczynienie za krzywdę z tytułu naruszenia dóbr osobistych (art. 448 k.c.) oraz o odszkodowanie za uszczerbek majątkowy wynikający z konieczności ponoszenia dodatkowych kosztów utrzymania i wychowania związanych z upośledzeniem dziecka, których nie planowali, nie godzili się i nie musieliby ponosić, gdyby nie zostało naruszone ich prawo do planowania rodziny i podjęcia decyzji o przerwaniu ciąży na podstawie art. 444 § 1 w związku z art. 361 § 1 i 2 k.c.

Pierwszy Prezes podkreślił, że w 2005 r. do Izby Cywilnej wpłynęło łącznie 4209 nowych spraw, w tym 2094 kasacji i 930 skarg kasacyjnych. Załatwiono 4968 spraw, a więc ponad 650 więcej niż wpłynęło. W wyniku selekcji kasacji (skarg kasacyjnych) do rozpoznania trafia dużo spraw skomplikowanych i trudnych. W roku sprawozdawczym znacząco, bo o 60 (w stosunku do 2004 r.) wzrosła liczba udzielonych odpowiedzi na pytania prawne.

W podsumowaniu Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Lech Gardocki stwierdził, że:

- w 2005 r. zmniejszyło się opóźnienie w rozpoznawaniu spraw w Sądzie Najwyższym; obecnie okres oczekiwania na rozpoznanie skargi kasacyjnej i kasacji (6 – 8 miesięcy) należy uznać za zadowalający;

- istotne znaczenie ma niezwłoczne udostępnianie ważnych społecznie orzeczeń (bezpośrednio po ich podpisaniu) przez zamieszczanie ich na stronach internetowych Sądu Najwyższego;

- nadal znaczna liczba skarg kasacyjnych (kasacji) jest sporządzana niestarannie i powierzchownie, bez dostatecznej znajomości orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego postępowania kasacyjnego, ale stopniowo rośnie liczba spraw, w których odmawia się przyjęcia kasacji do rozpoznania, a jednocześnie maleje liczba spraw odrzucanych, co prowadzi do wniosku, że wzrasta także formalny poziom wnoszonych kasacji;

- ponownie należy podkreślić, że potrzeba rozpoznania skarg kasacyjnych wielokrotnie wynika z licznych usterek procesu legislacyjnego, które powodują niejasność i niespójność przepisów, a w konsekwencji trudności w ich interpretacji;

- znacznie większa niż w 2004 r. liczba przedstawionych przez sądy drugiej instancji zagadnień prawnych uprawnia do wniosku, że formułowane w uchwałach poglądy dotyczące ważnych problemów interpretacyjnych mają istotny wpływ na ujednoczenie orzecznictwa i rozwój myśli prawniczej;

- stosunkowo niewiele orzeczeń zapadło w sprawach o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia oraz skarg na przewlekłość postępowania, dlatego przedwczesne jest dokonywanie oceny trafności przyjętych w tym zakresie rozwiązań legislacyjnych;

- w latach następnych konieczne jest utrzymanie osiągniętej już sprawności postępowania kasacyjnego oraz skupienie uwagi na rozpoznaniu zagadnień

prawnych, których znaczenia w działalności Sądu Najwyższego nie sposób przecenić, zwłaszcza ze względu na ciągłe zmiany w ustawodawstwie.

Następnie głos zabrał Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński, który powitał zebranych i wyraził zadowolenie ze spotkania z kierownictwem i sędziami Sądu Najwyższego. Zwrócił uwagę na następujące zagadnienia wynikające z informacji o działalności Sądu Najwyższego:

- Sąd Najwyższy ma ogromną władzę (inną niż polityczna) w zakresie interpretacji prawa, wynikającą z niedoskonałości ustawodawstwa, ale nie ma takiego systemu prawnego, który nie wymagałby interpretacji. Władza ta ma charakter korporacyjny i dalece posunięty immunitet;

- władza Sądu Najwyższego jest władzą w sensie funkcjonalnym – dla obywateli, gdy rozstrzyga się zagadnienia ważne społecznie, np. z zakresu prawa prasowego, ochrony zdrowia, czy przestępczości zorganizowanej;

- wzrastająca liczba przedstawionych zagadnień prawnych pozwala na formułowanie przez Sąd Najwyższy poglądów dotyczących ważnych problemów interpretacyjnych, co wpływa na ujednoczenie orzecznictwa;

- pozytywnie należy ocenić sprawność rozpoznawania spraw w Sądzie Najwyższym;

- należy podkreślić ogromne znaczenie działalności Sądu Najwyższego dla działalności całego wymiaru sprawiedliwości.

Prezydent wystosował do kierownictwa i sędziów Sądu Najwyższego zaproszenie do udziału w dyskusji w Pałacu Prezydenckim na temat roli Sądu Najwyższego oraz życzył pomyślności i satysfakcji z pracy.

Następnie Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów odczytał list od Prezesa Rady Ministrów Kazimierza Marcinkiewicza, w którym Premier podziękował za zaproszenie i wyraził szacunek dla działalności Sądu Najwyższego.

W dalszej kolejności zabrali głos: Marszałek Sejmu Marek Jurek, Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Beata Kempa, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego Janusz Trzcіński oraz Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Stanisław Dąbrowski.

Dane statystyczne – czerwiec 2006 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw									
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono							Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia						
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	13	4	5	-	1	-	1	2	1	12
2.	CSK	478	225	148	-	15	1	17	71	44	555
3.	CZP, w tym:	28	7	9	8	-	-	-	-	1	26
	- art. 390 k.p.c.	27	7	9	8	-	-	-	-	1	25
	- skład 7-miu	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1
	- pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	58	49	44	-	24	3	9	-	8	63
5.	CO, w tym	2	11	9	-	-	-	-	-	9	4
	- art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	- art. 45, 48 k.p.c.	2	11	9	-	-	-	-	-	9	4
6.	CSP	1	-	1	-	-	-	-	-	1	-
7.	CNP	73	35	39	-	-	-	-	11	28	69
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	653	331	255	8	40	4	27	84	92	729